

20 STRON, trzy wywiady
+ prezent od Wydawnictwa Prószyński i Ska gratis !

Nr 4 (64) * KWIECIEŃ 1997 * cena 0,85 zł

WIEŚCI WOLBROMSKIE

ISSN 1234 - 804X

nakład 1200 egz



GAZETA INFORMACYJNO - REKLAMOWA

RZEŹNICTWO - WĘDLINIARSTWO

E. Barczyk

tel./fax (035) 442-956

W związku z uruchomieniem nowej ubojni w Wolbromiu, informujemy, że skup zwierząt rzeźnych zostaje przeniesiony na ulicę Pompka 7 (dojazd do skupu od ulicy Wrzosowej - droga do oczyszczalni ścieków). Firma oferuje sprzedaż półtuszy wieprzowych, ćwierci wołowych oraz ich elementów.

"Przed wojną młodzież była lepsza ..." - rozmowa z Panią Marią Dymek - str. 5

Gmina Wolbrom ma delegatów do Izby Rolniczej !

Kary za wycinanie drzew i krzewów - str. 8

Wywiad z nowym Dyrektorem Zespołu Szkół w Wolbromiu - str. 10

KPN w Watykanie - str. 13

ZAKŁAD PRODUKCYJNY 32-340 WOLBROM



Gołaczewy - Nadmłynie 5 "b"

tel/fax (0 48 35) 442 922, 442 938

tel/fax (0 48 35) 441 558, 433 384

Oferuje :

Uszczelnienia techniczne

Szczeliwa, płyty bezazbestowe

Tworzywa konstrukcyjne : poliamid, teflon, tekstolit

Wyroby gumowe : węże, płyty, taśmy

Oficjalny dystrybutor : materiałów izolacyjno - budowlanych

- płyty styropianowe



M-15 84,00 zł + 7% / m³
M-20 99,00 zł + 7% / m³

- płyty, maty
z wełny mineralnej



50/50 2,90 zł + 7% / m²
80/50 3,90 zł + 7% / m²
100/50 4,80 zł + 7% / m²

- ceramika budowlana
(cegła, pustaki) firmy



cegła klinkierowa
0,80 zł + 7% / szt

- dacholeum, abizol, separbet firmy
- lepek asfaltowy 0,45 + 7%/kg



Pałają się łąki !

Wraz z nadejściem wiosny powróciła plaga wypalania traw na łąkach. Niemal wszystkie wyjazdy straży pożarnych na terenie Gminy Wolbrom w miesiącu marcu związane były z gaszeniem traw. Ta zła tradycja trwa nadal, mimo apeli i kar nakładanych na nierozsądnych podpalaczy. Jak donosi prasa, są już ofiary w ludziach. Przyponiamy, że dla świata przyrody wypalanie traw to katastrofa ekologiczna. W pożarach giną chronione cenne gatunki roślin, ich korzenie, zniszczona zostaje flora bakteryjna przyspieszająca rozkład resztek roślinnych. Ginią owady, ptaki i zwierzęta, w tym tak pożyteczne mrówki. Gromady ptaków, które właśnie zakładają gniazda i rozpoczynają wysiadywanie jaj zostają żywcem spalone. Podczas wypalania powstaje dym, bardzo szkodliwy dla ludzi, a dla przyrody śmiertelny. Znacznie zmniejszeniu ulega ilość resztek organicznych i próchnicy w glebie. Powoduje to w konsekwencji jej erozję. Razem ze strażakami, apelujemy o rozwiązanie !

POSTĘP W ŚWIECIE, POSTĘP W GMINIE

●Dyrektor firmy "Bau Holding", która wygrała przetarg na zakup warszawskich hoteli za 24 mln dolarów powiedział, że "jedna z partii politycznych" domagała się wysokiej łapówki w zamian za załatwienie przetargu. Na szczęście pan {Paweł Piskorski, radny m.st. Warszawy z ramienia Unii Wolności powiedział, że nic mu w tej sprawie nie wiadomo, a "Unia Wolności nie posługuje się takimi metodami".

●Paweł Cojnicki (PSL) opuścił szeregi partii i zapewnia, że w najbliższym czasie uczyni to co najmniej kilkunastu posłów i kilku senatorów.

●Najobszerniejsza z konstytucji europejskich ma 150 artykułów, amerykańska ma ich 7, a parlamentarny projekt polskiej - 237. No więc widać od razu, że jest od innych lepszy, nie?

●Powstał Komitet Wyborczy, który zaprosił na swoje listy przede wszystkim UPR i Partię Republikańską. Dołączyli przedstawiciele Rzemieślniczej Partii Polski.

●Urząd Wojewódzki w Poznaniu zarejestrował po trzech latach starań oddział okulistyki w "Korwicie". Lekarze rosyjscy wprawdzie nie będą mieli prawa praktyk, ale ... urzędnicy nie muszą już tego sprawdzać.

●Brytyjski minister zdrowia planuje radykalne zmiany w systemie opieki społecznej, w tym prywatyzację domów starców. Płacenie za ich pobyt w dobrych prywatnych pensjonatach jest tańsze.

●Jak dotąd przewóz osób pojazdami samochodowymi nie jest objęty szczegółowymi regulacjami. Ale planuje się już wypełnienie tej luki. Jak? To proste : wprowadzając koncesje. W uzasadnieniu do projektu czytamy m.in. "całkowita dowolność w uruchamianiu przewozów regularnych oraz ich zawieszaniu powoduje nieprawidłowości w funkcjonowaniu publicznej komunikacji autobusowej". I teraz już wiemy o co chodzi.

●Najwięcej czasu posłowie poświęcili nowej ustawie o ochronie zwierząt, a najmniej informacji premiera o działaniu w Polsce rosyjskich tajnych służb. Żeby nasi posłowie mieli dla ludzi choć odrobinę tej miłości, jaką okazowali w Sejmie zwierzętom ...

●Od 15 marca uczniowie będą oceniali prace nauczycieli. Pomysłodawca jest pani Maria Łopatkowa (PSL), poparta przez lewicę. Nie, to nie prima aprilis.

Przedruk : " Najwyższy Czas" za PAP oraz prasą codzienną.

SPRZEDAM DZIAŁKĘ o pow. 0,45 ha

wraz z zabudowaniami - dom jednorodzinny, stodoła, pomieszczenia gospodarcze,

położoną w Wolbromiu przy ulicy Bocznej 6B

oraz pustaki z czerwionki i cegłę białą pełną. Cena do uzgodnienia.

Wiadomość : Os. B. Chrobrego 17/33
32-340 Wolbrom

CZYTELNIK NASZ PAN !

Redakcja "Więści Wolbromskich" otrzymała list od Czytelnika, który zamieszcza kilka pytań z prośbą o dotarcie do osób, które mogłyby na nie odpowiedzieć. Ponieważ wszystkie pytania wiążą się z działalnością samorządu, z pytaniami tymi zwróciliśmy się do Burmistrza Wolbromia - Jerzego Górnickiego.

-Kiedy wolbromskie Pogotowie Ratunkowe otrzyma nową karetkę i co planuje się w tylnej części Przychodni Rejonowej przy ulicy Skalskiej ?

-Pogotowie Ratunkowe nie jest dziedziną samorządową, choć do dziś do niej dopłacamy. Pogotowie płaci tylko koszty utrzymania karetki i koszty placowe zatrudnionego personelu. Resztę wydatków pokrywa Urząd Miejski w Wolbromiu. Gdybyśmy nie dopłacali tych pieniędzy, to podejrzewam, że pogotowie natychmiast zostałoby zlikwidowane. Pogotowie i tak oceniam jako jedną z naszych najlepszych inwestycji, bo jest to inwestycja w zdrowie naszych mieszkańców. Jeżeli takie będą realia, to będziemy do pogotowia dopłacali nadal. Utrzymujemy zresztą niezły poziom techniczny obiektu.

Jeśli chodzi o karetkę, to jeździ jeszcze karetka, która jest podarunkiem od naszego pierwszego honorowego obywatela prof. Mitelmana. Jest to Mercedes, obecnie wyremontowany. Zrobiliśmy mu silnik, potem karoserię i w sumie jest w całkiem niezłym stanie. Mimo tego, że często na Sesjach Rady Miejskiej radny Starzyk wydziwiał, jakiego to wraka otrzymaliśmy, inni lekarze bardzo interesowali się naszą karetką i chętnie ją widzieli w swoich placówkach. Ja wolę starego Mercedesa niż nowego Poloneza. Istnieje też inna możliwość. Mieszkańcy Wolbromia prowadzący firmy, między innymi Panowie

Sławomir i Zbigniew Konieczni deklarowali kiedyś, że jeżeli będzie taka potrzeba - zakupią na potrzeby pogotowia karetkę. Jeżeli ta koncepcja nie wypali, to naprawdę dla naszego budżetu, nie jest problemem wydatkowanie kwoty 200 mln starych zł na zakup typowej karetki. Nasz budżet, nie licząc subwencji oświatowej, jest rzędu 120 mld starych zł. Zapewniam, że jeżeli będzie taka konieczność, to pieniądze na zakup karetki na pewno się znajdą.

Dla nas inwestowanie w zdrowie mieszkańców jest bardzo ważne. Nie chodzi tu zresztą tylko o Pogotowie Ratunkowe. Dalej rozbudowujemy Ośrodek Zdrowia w Wolbromiu. Chcemy jeszcze w tym roku uruchomić tam rentgen, który znajduje się jeszcze w prywatnym budynku. Na pewno już w tym roku rentgen będzie nowy. Doszliśmy do porozumienia z Panią dyrektorką Jabłońską w ZOZ-ie olkuskim i w drugiej połowie tego roku otrzymamy aparat rentgenowski, który pracuje obecnie w szpitalu w Olkuszu. Myślę, że po ewentualnym remoncie i gruntownym przeglądzie, będzie z powodzeniem służył w Wolbromiu. Uruchomiliśmy przychodnię chirurgiczną, ortopedyczną, a w planach tego roku jest jeszcze uruchomienie przychodni urologicznej i kardiologicznej i jeżeli się uda - przychodni onkologicznej.

Ciąg dalszy na następnej stronie

BUDOMAT

SKŁAD MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

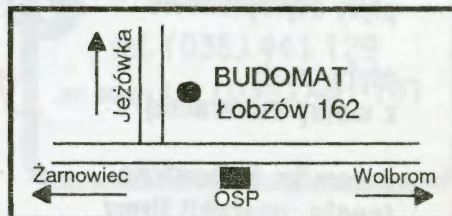
Łobzów 162, tel. (035) 441 409

HURTOWNIA PŁYTEK
CERAMICZNYCH

Wolbrom ul. 1 Maja 83
tel./fax (035) 441 488, (090) 327 858

- * cement, wapno
- * stolarka okienna i drzwiowa
- * stal zbrojeniowa
- * kształtowniki, kątowniki, rurki czarne, ocynkowane
- * styropian, wełna min.
- * materiały pokryciowe i izolacyjne
- * cegła, pustaki ceramiczne
- * płyty ONDULINE
- * płyty azbestowe
- * okna dachowe VELUX
- * kostka brukowa

- * glazura podłogowa i ścienna (Hiszpańska i Opoczno)
- * kleje, listwy, fugi



ONDULINE

VELUX

ESTOLBUD
WŁOSZCZOWA

LIBET

Byłaby to jedna z niewielu w Polsce przychodni tego typu w tak małym ośrodku. Liczymy tutaj na dużą pomoc dyrektora Banysia i Fabryki Taśm Transporterowych.

Jeśli chodzi o szpital, to ja nie widzę nadal szpitala w Wolbromiu. Jesteśmy zbyt małym ośrodkiem. Chcę by były u nas wszystkie poradnie. Takie, których nie ma nawet miasto powiatowe. Nasi pacjenci będą musieli być leczeni w dobrych klinikach i szpitalach w innych miastach. Myślę, że gdy pieniądze będą "szły" za pacjentem, a w tym kierunku zmierza reforma ubezpieczeń społecznych i służby zdrowia, to lepiej nie mieć szpitala, ale mieć możliwość wyboru.

W tym roku przenosimy też do Przychodni Zdrowia laboratoria z ulicy Miechowskiej. Jest to już sprawa załatwiona. Do końca czerwca to musi być przeniesione, bo budynek, gdzie obecnie znajdują się laboratoria chcemy sprzedać KRUS-owi.

Oprócz tego, jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to w 1998 roku rozpoczniemy starania o warsztaty pracy chronionej i rehabilitacje. W wyższej części budynku mamy jeszcze około 900 m² powierzchni i chcemy ją przekazać na potrzeby Towarzystwa Pomocy Osobom Niepełnosprawnym. Szukamy tutaj poparcia Państwowego Funduszu Rozwoju Osób Niepełnosprawnych. Już w przyszłym roku mielibyśmy tam warsztaty zajęciowe dla około 30 osób i ośrodek dla osób niepełnosprawnych. Obecnie dzieci z

naszego terenu muszą być dowożone na takie zajęcia do Miechowa. Dzięki pomocy Kurii Sosnowieckiej mamy specjalnego Mercedesa do wożenia tych dzieci, ale wolelibyśmy to robić w Wolbromiu. Jest to dobra lokalizacja. Obok jest Ośrodek Pomocy Społecznej, lekarze, stadion sportowy, basen, Dom Kultury i łaś.

-Czy w obecnym roku planowana jest gruntowna modernizacja skrzyżowania ulic Skalskiej, Olkuskiej, 1 Maja, Słonecznej?

-Tak. Chcemy w tym roku zrobić nie tylko to. Ulicę Żwirki i Wigury zamierzamy gruntownie wyremontować od Rynku, aż po ulicę Kościuski, z wymianą całej infrastruktury. Potrzeba na to z gminy około 700 mln starych zł, i ze strony DODP Katowice drugie 700 mln zł.

I drugi temat to jest rozpracowanie skrzyżowania o które Pan pyta, praktycznie od stacji CPN, aż do rozjazdu na Skalę, Miechów i Wolbrom. Musi się to skończyć minimum jednym pasem w kierunku Skali, tak by ludzie jadący od Olkusza nie musieli wyczekiwać w kolejce na skręt, gdy zamknięty jest przejazd kolejowy. Modernizacja tego skrzyżowania jest sprawą nie tylko pieniędzy, ale i czasu oraz zgody. Na szczęście w większości są tam działki gminne, ale wąskim klinem wchodzi też działki prywatne.

Dokończenie na stronie 4

ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZY - Adam Krężel

WOLBROM, ul. Listopadowa 3

tel. 441 295 tel. domowy 441 545

**NAPRAWIAMY WSZELKIEGO RODZAJU
SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO :**
pralki, lodówki, odkurzacze, itp.

SPECJALIZACJA : REMONTY GENERALNE PRALEK AUTOMATYCZNYCH
Wykonujemy również chłodnie wszelkiego typu - "pod klucz"

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

PZU S.A.

OFERUJE UBEZPIECZENIA :

- OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, - AC, - NW,
- kompleksowe ubezpieczenie mienia osób fizycznych oraz małych podmiotów gospodarczych - **NOWOŚĆ !**
- inne w pełnym zakresie.

Wolbrom, ul. Fabryczna 84,
tel. 442 964

czynne codziennie od 9⁰⁰ do 18⁰⁰



PRACA

Profesjonalna firma brokerska poszukuje kandydatów na doradców ubezpieczeniowych w zakresie ubezpieczeń na życie.

Zapewniamy :

kompleksowe szkolenia, możliwość uzyskania wysokich zarobków, prace w doświadczonym zespole.

Informacje w redakcji "Więści Wolbromskich" - tel. 441 961 lub 441 897

USŁUGI DŹWIGOWE

- Włodzimierz Maj

Dłużec 102

☎ (035) 447 225

CZYTELNIK NASZ PAN !

Dokończenie ze stron 2 i 3

Jeżeli nie będzie kłopotu z odkupieniem tego terenu, to na pewno jeżeli już nie w tym, to w przyszłym roku skrzyżowanie to zostanie zmodernizowane. Jest to dość kłopotliwe, bo trzeba to zrobić nie wyłączając ruchu kołowego.

-Przy okazji spytam o plany w zakresie budowy wiaduktu lub tunelu pod torami ?

-Jest to nadal w sferze planów. Ewentualny wiadukt czy tunel mógłby powstać gdzieś w połowie ulicy Słonecznej. Budżetu gminy nie stać w obecnej chwili na tak kosztowną inwestycję. Chodzi tu o kwoty w granicach 70 - 100 mld starych zł. Nie ma tych pieniędzy również DODP Katowice. Plany nadal mówią o wiadukcie, ale myślimy raczej o tunelu. Jest on tańszy i przy obecnych możliwościach technicznych nie nastrecza już większych kłopotów. Kiedyś odrzucano tunel z uwagi na kłopoty z wodą napływową, obecnie można to już bez problemu rozwiązać. Przyszły tunel wyjdzie gdzieś w rejonie obecnego placu targowego. Tam planowane jest rondo i wyjazdy na Miechów, Pilicę i Żarnowiec. Chodzi o odciążenie ulicy Miechowskiej. Obecnie dzięki uruchomieniu przejazdu przez Brzozówkę ulica ta jest i tak mniej już obciążona. Przy okazji - na Brzozówce już nie długo powróci temat chodników. Jeżeli zgłoszą się mieszkańcy i zadeklarują chęć odsprzedaży gminie części działek pod chodnik, to będziemy tam robić chodniki.

- Kiedy zakończony będzie remont Rynku?

-Remont zakończony będzie na pewno w tym roku. Studnia już jest, choć nie wszystkim może się podoba. Jeżeli znajdziemy inną, ładniejszą, to ją zamontujemy. Będzie też fontanna. Jest już ogłoszony przetarg na jej wykonanie. Chcemy ją zrobić z czerwonego marmuru. Będą też robione kwiatniki. Już 3 maja chcemy na Rynku zrobić Mszę Świętą i przekazanie nowego wozu bojowego dla naszej Straży Pożarnej. Do tego czasu cała płyta będzie już gotowa, natomiast 20 lipca nasze koło Armii Krajowej zgłosiło chęć odbycia na Rynku uroczystości przekazania i poświęcenia sztandaru. Myślę, że wtedy cały Rynek będzie już gotowy i też go poświęcimy i oddamy do eksploatacji.

-Jak wygląda zagospodarowanie Magazynów Zbożowych przy ulicy Garbarskiej ?

-Jest to problem, lecz są to obiekty Zakładów Zbożowych. Podatki za te nieruchomości są, jak na razie, płacone. Obecny właściciel próbował je sprzedać. Jak na razie bez rezultatu. Są to obiekty stare, o powierzchni prawie 1 ha, pod dachem, ale mimo wszystko obecne koszty utrzymania są tak wysokie, że trudno znaleźć zainteresowanych ich użytkowaniem. Dzisiaj często lepiej zburzyć taki obiekt i wybudować mniejszy, energooszczędny, funkcjonalny, łatwy w montażu. Nie wiem jak długo Zakłady Zbożowe będą to utrzymywać. Jeżeli sytuacja się zmieni i cena będzie rozsądna, to być

może gmina wykupi te magazyny. Dla miasta jest wszystko jedno czy są tam Zakłady Zbożowe, czy będzie tam inna firma. Chodzi o to, by coś tam istniało, by płacone były podatki i zatrudnieni byli ludzie. Może się też zdarzyć, że Zakłady Zbożowe przestaną płacić podatki i może przejmemy te obiekty za długi? Wiem, że podobne obiekty modernizowane są pod kątem uruchamiania linii technologicznych przetwórstwa rolno - spożywczego. Na przykład w budynkach po planowanej elektrowni atomowej w Żarnowcu uruchomiono nowoczesną linię przeróbki ziemniaka. Jest to opłacalne i szczególnie w naszym rejonie, gdzie tradycyjnie uprawia się dużo ziemniaków, byłoby idealnym rozwiązaniem. Nie ma tylko inwestora chętnego wyłożyć pieniądze. Jest to rynek dość trudny. Dzisiaj nie sztuka ziemniak skupić, przechować i przetworzyć. Sztuką jest go sprzedać ! To, co spotkało obecnie rolników z terenu gmin: Żarnowiec, Wolbrom i Ogrodzieniec, to jest tragedia. Ceny ziemniaków w stosunku do roku ubiegłego spadły dziesięciokrotnie ! Dzisiaj Pan kupi ziemniaki wyselekcjonowane w worku w cenie 5 zł za kwintal. To jest straszne. Nie zwraca się nawet praca włożona w wybieranie tych ziemniaków, a co dopiero mówić o innych kosztach. Myślę, że wolny rynek wymusi na producentach żywności inwestycje w przechowalnictwo. Już teraz coraz więcej widać nowoczesnych silosów na zboże, pojawiają się przechowalnie kapusty, przyjdzie też czas na ziemniaki.

-Czy Pan Burmistrz czyni starania na rzecz utworzenia powiatu w Wolbromiu ?

-Obiecywałem to i czynię, choć jestem coraz bardziej pesymistą w tej mierze. Dlatego, że nawet w Konstytucji te powiaty nie przeszły. Istnieje jednak inna forma. Olkuszowi zaproponowano coś, co nazywa się Miejska Strefa Usług Publicznych. Byłoby to coś w rodzaju próbnego powiatu. Gmina Wolbrom ma też zaproszenie na spotkanie w tej sprawie, lecz trudno powiedzieć, co będzie dla nas lepsze. Wiem, że większość okolicznych gmin, jak : Bolesław, Bukowno, Klucze są "za". Ta przyszła strefa objęłaby służbę zdrowia, drogi i szkolnictwo ponadpodstawowe. I wtedy taki próbny powiat otrzymywałby pieniądze bezpośrednio z budżetu centralnego, z pominięciem województwa. I trudno teraz powiedzieć co dla nas będzie lepsze ?

-Kiedy powstanie w Wolbromiu Biuro Pracy i Wydział Ksiąg Wieczystych ?

-Nadal walczymy, nadal próbujemy, jak na razie odpowiedzi mamy negatywne. Może jak zmieni się układ sił politycznych, to coś ruszy w tej sprawie. Nadal mamy i oferujemy pomieszczenia. Chcemy obydwie te instytucje, jako filie, wiedzieć w Wolbromiu, lecz z przykrością muszę stwierdzić, że nic na razie nie udało się załatwić. Nadal opinie są jednoznaczne : "Wolbrom jest za mały nie mamy etatów i pieniędzy". Ale np. w Skale

jest Wydział Ksiąg Wieczystych, więc może wreszcie jak będziemy w tym krakowskim, to uda nam się to przeskoczyć ? A to, że będziemy w Małopolsce jest pewne. Kraków był kiedyś bardzo okrojony, a my leżymy od niego bardzo blisko.

-Jak Pan widzi rozwój Wolbromia do 2000 roku ?

-Rozwój rozumiany poprzez inwestycje zaczynamy pomału kończyć. Nie skończona jest jeszcze sieć gazowa, remontujemy jeszcze i poprawiamy pewne odcinki sieci wodnej, remontujemy i modernizujemy poważnie szkoły, sale gimnastyczne, kończymy Rynek, sieć drogową, mamy oczyszczalnię ścieków, remontujemy stadion i park miejski. Chcemy pomóc w najbliższych latach Zespołowi Szkół (nawiasem mówiąc, nigdy nie przypuszczałem do jakiego stopnia można zapuścić tak tragicznie szkołę?), Domowi Kultury (remont instalacji i okien), Szkole Podstawowej Nr 2 (ogólny remont, tragiczna instalacja elektryczna), przejętym budynkiem starego "Stomilu", w tym tzw. Rajom. W międzyczasie padła definitywnie Garbarnia i przestała nam truć, choć szkoda trochę miejsc pracy. Ale nie zanieczyszcza nam już ścieków i nie dymi. To też jest ważne. Obecnie rozwój miasta tkwi w powstawaniu nowych obiektów. Powstaje zakład Pana Konsora, który będzie zatrudniał około 100 ludzi, jest wybudowana duża, nowoczesna rzeźnia, mamy około 80 ha gruntów i szukamy inwestorów, chcących uruchomić tam kilka małych, czy średnich zakładów. Byłoby to idealnym. Wolbrom nie degraduje się, bo z roku na rok mieszkańców nam przybywa, a wiele sąsiednich gmin notuje regres. Budujemy nadal infrastrukturę osiedlową i chcemy całą strefę budownictwa mieszkaniowego przesunąć w stronę Kapkazów. W tym roku chcemy przejąć też lasy. Te znajdujące się na południe od Wolbromia - tzw. "Białe lasy". Chcielibyśmy w tych lasach robić ładne parkingi, ścieżki, trasy rowerowe, oczyścić je ze śmieci. Lasy Państwowe prowadzą w tych lasach gospodarkę li tylko towarową, a nam zależy bardziej na ekologii. Gmina mogłaby zrobić z tego lasu coś w rodzaju parku leśnego. Dbać o utrzymanie tego lasu w czystości i dbać o zachowanie ładnego wyglądu i walorów krajobrazowych. Myślę, że wszyscy mieszkańcy Wolbromia byłiby z tego bardzo zadowoleni. Ten las jest przecież zielonymi płucami Wolbromia i powinno nam zależeć na jego dobrej kondycji. Tak, że jest co robić do 2000 roku, choć bardziej zależy nam na remontowaniu, modernizowaniu, utrzymaniu w dobrej kondycji tego majątku, który już mamy. Dużych inwestycji w naszym mieście już nie trzeba, bo jak na miasto dziesięciotysięczne, to prawie wszystko mamy. Sztuka tylko, jak ten majątek pięknie utrzymywać i modernizować. Myślę, że mamy szansę w niedalekiej przyszłości być ładną, samowystarczalną gminą, w której będzie nam się dobrze żyło.

-Czego wszystkim życzymy. Dziękuję za rozmowę.
-Dziękuję.

Z Burmistrzem Wolbromia - Jerzym Górnickim rozmawiał Wojciech Szota

" Przed wojną młodzież była lepsza ... "

Pani Maria Dymek jest najstarszą nauczycielką mieszkającą w Wolbromiu. Podczas wizyty u niej, wraz z przedstawicielami Związku Nauczycielstwa Polskiego, którego jest długoletnim członkiem, pytamy o stare i nowe czasy.

-Urodziłam się w niewoli. Pamiętam jeszcze czasy Cesarza Franciszka Józefa. "Boże wspieraj, Boże chroń nam cesarza i nasz kraj. Tarczą rządu nasze osłoń, państwu Jego siłę daj. Brońmy przodków ..." i tak dalej. Musieliśmy chodzić do kościoła i to śpiewać. Maturę ukończyłam w 1925 roku i półtora roku czekałam na posadę, bo rodzice nie chcieli mnie dać na kresy. Tam można było otrzymać posadę, gdzieś koło Wilna, ale ponieważ jestem krakowianką, to chciałam być bliżej mego rodzinnego miasta. Pracę rozpoczęłam 16 marca 1927 roku w gminie w powiecie pińczowskim, w porosyjskiej szkole. Był to jeden budynek parterowy, wewnątrz mieścił niedużą salę i mieszkanie nauczyciela. Oprócz tej sali wynajmowano jeszcze dwie sale od gospodarzy i tam też uczyły się dzieci. Wojna zastała mnie koło Wolbromia, w Suchej i tam spędziłam te trudne lata. W dzień, jak wojna się kończyła, wjeżdżałam furmanką do Wolbromia.

-I tu Pani już została ?

-Tak, bez przerwy, przez całe 52 lata. Uczyłam języka polskiego, geografii, historii, bo specjalistów wtedy jeszcze nie było. Trzeba było uczyć wszystkiego.

-Dobrze pamięta Pani początki nauczania po wojnie w szkole przy ulicy Mariackiej ?

-Z nauczycieli pamiętam Orzerzanekę, była moją kierowniczką. Wtedy na górze było liceum, którego kierownikiem był Pan Chwastek i Szkoła Podstawowa nr 1, nasza - nr 2 była na parterze. Trójka była "na fabryce" i ja tam początkowo uczyłam. Potem dostaliśmy to mieszkanie, w którym się znajdujemy, więc przeniosłam się do szkoły na ulicy Mariackiej.

-Jakie Pani widzi różnice między szkołą przedwojenną, a tą powojenną ?

-Warunki były bardzo trudne, ciasnota, ale młodzież była lepsza. Przypominam sobie uczennicę, która jak zgubiła pióro, to napisała wypracowanie gwoździem w zeszyte. Mieszkała bardzo daleko od szkoły, w górze, daleko od sklepu, więc pewnie nie miała możliwości kupić tego pióra, ale wypracowanie jednak napisała. W Suchej też warunki lokalowe szkoły były trudne. Jedna sala była wynajęta, a



druga mieściła się w karczmie. I trzeba było chodzić od jednej sali do drugiej, przez rzeczkę, bo mostów nie było. Jak przyjechałam do Wolbromia, to tu już szkoła była. Na początku jeszcze ciasna, ale potem dobudowano drugą część. Dzisiaj dzieci mają lepiej. Szkoły są duże, jasne, posiadają ubikacje. Ale dzieci i młodzież były lepsze. Gdy dzisiaj słyszę w radiu co się dzieje z młodzieżą, to nie mogę uwierzyć. Kiedyś się nie spotykało tego, żeby dziecko kogoś zabiło. To było nie do pomyślenia. A dzisiaj ? Jest to częściowo wina telewizji. Ona trochę uczy, ale też dużo psuje. Taka jest prawda. Dzieci oglądają co chcą, nikt ich nie pilnuje, a przecież wiadomo, że dzieci wychowują się przez naśladowanie starszych. Patrzą na telewizję, na ojca, matkę, nauczyciela i naśladują. Mówić można do dziecka dużo, ale najważniejszy jest przykład. To jest bardzo ważne.

-A życie przed wojną jakie było ?

-Dawniej żyło się o wiele wolniej, spokojniej. Dzisiaj wszyscy się spieszą. Wiele nieszczyć jest z tego powodu. Wszystko jest w takim nienormalnym tempie.

-Ale do czego, według Pani, się spieszą ?

-Do śmierci.

-W czasie wojny uczestniczyła Pani w tajnym nauczaniu ?

-Tak, uczyłam trochę w Suchej. Wynagrodzenia za to nie otrzymywałam, ale potem nie uznano mi tego, bo trzeba było mieć świadków, jakieś dokumenty, a ja za tym już nie chodziłam. Mam medal Komisji Edukacji Narodowej nadany w roku 1980 i to wszystko.

-Skąd u Pani tyle obrazów na ścianach ?

-Mąż mój malował, ja trochę też, a jeszcze mam syna w Krakowie, który kończył architekturę wewnątrz i też maluje.

-Życzymy zatem Pani wielu lat zdrowia i pogody ducha w tym zwariowanym stuleciu. Może następne będzie lepsze ...

ZW ZADK
POLSKIEGO NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Legitymacja Nr.

Kol. *Michałowa 12*

jest członkiem *1351*

powiat *Wieliczka* woj. *krak.*

14 dnia *15*

1927

sekretarz (pieczęć) przewodniczący

Wzrostem *168* cm, waga *55* kg, kolor włosów *siwe*, kolor oczu *niebieskie*

Maria Dymek

Przewodniczący Zarządu Głównego Związku P. N. S. P. sekretarz

Przewodniczący *Przewodniczący*

sekretarz (pieczęć) przewodniczący

Legitymacja niniejsza jest dowodem przynależności do Związku i każdy członek jest obowiązany legitymować się nią w razie potrzeby. W razie przejścia członka z jednego Komitetu do drugiego - legitymacja należy zmienić na imię i adres przez Zarząd Okręgowy, do którego członek wstępuje. Cawna leg. wydaje Zarząd Okręgowy od chwili wstąpienia do Zarządu Okręgowego i wyłącza się z dotychczasowej legitymacji.

Ważność legitymacji przedłuża się na r. *1927*

15 dnia *15*

1927

sekretarz (pieczęć) przewodniczący

Ważność legitymacji przedłuża się na r. *1928*

15 dnia *15*

1928

sekretarz (pieczęć) przewodniczący

Ważność legitymacji przedłuża się na r. *19*

..... dnia 19.....

sekretarz (pieczęć) przewodniczący

Ważność legitymacji przedłuża się na r. *19*

..... dnia 19.....

sekretarz (pieczęć) przewodniczący

Legitymacja Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych wystawiona w roku 1927 na panięskie nazwisko Pani Marii.

Rozmawiał - Wojciech Szota

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
w WOLBROMIU
ul.Krakowska 1, tel (035) 441-308

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie robót remontowo - budowlanych pomieszczeń
oraz wymianę oświetlenia wewnętrznego.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać
w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wolbromiu, ul.Krakowska 1.

Termin składania ofert upływa dnia 5.05.1997r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 6.05.1997r. w siedzibie zamawiającego.

OGŁOSZENIE

o przetargu nieograniczonym

Spółeczny Komitet Rozbudowy Szkoły w Dłużcu

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie projektu dobudowy

Szkoły Podstawowej w Dłużcu (ok. 400m² pow. zabudowy)

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w szkole
w Dłużcu w godz. 8⁰⁰ - 13⁰⁰.

Termin składania pisemnych ofert - do 30.04.1997r.

" WOLBROMIACY " **ciągle najlepsi !**

W dniach 17 - 19 marca br. odbyła się w Kluczach siódma edycja Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej. Z naszej gminy w Festiwalu udział wzięły dwie grupy ZPiT "Wolbromiaci" oraz Amatorski Teatr Żywego Słowa ze Szkoły Podstawowej w Lobzowie.

Starsza grupa "Wolbromiaków" zdobyła bezapelacyjnie pierwsze miejsce i tym samym zapewniła sobie zaszczyt reprezentowania naszego rejonu w przeglądzie wojewódzkim w Katowicach. Startująca po raz pierwszy w tak poważnej imprezie grupa średnia "Wolbromiaków", również zaprezentowała się bardzo dobrze. W kategorii zespołów folklorystycznych zajęła drugie miejsce.

Duże brawa dla młodzieży i dla osób prowadzących zespół : **Marii Osadzińskiej, Haliny Knap, Krzysztofa Chalińskiego i Marka Skuly.**

Firma Handlowo - Usługowa
HABERKA LILA

ŁOBZÓW 225, tel.442-816

oferuje :

materiały ociepleniowe
cement, wapno
rury, kształtowniki
blachy czarne, ocynk
stal zbrojeniowa

sprzedaż w cenach producenta :
cegły klinkierowej, dachówki
Fabryka Ceramiki Budowlanej (FCB) Jopek
Godziny otwarcia 7 - 18

P.P.H.U. "INSTALZIN" Sp. z o.o.

oferuje do sprzedaży :

- ◆ grzejniki : aluminiowe, stalowe, żeliwne wraz z osprzętem
- ◆ rury i złączki czarne i ocynkowane
- ◆ rury i kształtki kanalizacyjne PCV
- ◆ kotły c.o.
- ◆ nawadnianie
- ◆ armatura przemysłowa
- ◆ śruby, uszczelki

oraz inne materiały branży instalacyjno - sanitarnej i budowlanej
**sieci i instalacje wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe
przemysłowe - projektowanie, wykonawstwo**

32-340 Wolbrom, ul. 1 Maja 59, sklep 1 Maja 68



442 - 199

ZAKŁAD REMONTOWO-USŁUGOWY

REMUS

OFERUJE

SZEROKI ZAKRES ROBÓT :

malowanie i tapetowanie mieszkań
montaż boazerii plastikowych wewnętrznych
montaż elewacji plastikowych wraz z ociepleniem
montaż podłóg laminowanych
montaż sufitów podwieszanych i kasetonów
wykonywanie wystroju wnętrz wg. życzeń Klienta
(pomieszczeń mieszkalnych, biurowych, sklepów, gabinetów, itp.)

PONADTO WYKONUJEMY :

malowanie konstrukcji stalowych, wykonawstwo konstrukcji stalowych, roboty spawalnicze

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Adres firmy : ZAKŁAD REM-USŁ-HANDLOWY
REMUS

Machajski Wojciech
ul. Wyzwolenia 21 b
32-340 WOLBROM
tel. (035) 44 - 28 - 12

Przyjmowanie zleceń po godz. 17⁰⁰


Sprzedam dom przy ul. 1 Maja 80
oraz plac koło "Stomilu" i zabytkową szafę.

Wrocław tel. (071) 228 621 do godz. 15⁰⁰

i (071) 610 216 po godz. 18⁰⁰

Wolbrom tel. 441 443

Sprzedaż ratalna

Delfin 

Transport gratis!

firma handlowo - usługowa, Wolbrom, ul. Piłsudskiego 20
tel. 035 44 12 21

oferuje :

OKNOPLAST



okna i drzwi z PCV
(siedem lat gwarancji)

VEKA - profil, WINKHAUS - okucia, SZYBY - Glaspol

VELUX

okna dachowe z akcesoriami

UNIBET dach system - dachówka cementowa barwiona, 30 lat gwarancji



bramy garażowe uchylne i rolowane, rolety

heroal

parapety wewnętrzne i zewnętrzne
(marmur, aluminium, PCV)

STANLEY

drzwi przesuwne i składane
wraz z systemem zabudowy wnętrza

convector

grzejniki konwektorowe
elektryczne, wodne, wodno-elektryczne, c.o.

D&W POOL - A&T EUROPE Spa. - baseny kąpielowe ogrodowe, rehabilitacyjne
schody składane, drzwi harmonijkowe

USŁUGI MONTAŻOWE I ADAPTACYJNE. ZAPRASZAMY !

Zdzisław Słomski i Stanisław Gardela - delegatami do Izby Rolniczej

Powtórne wybory do Izby Rolniczych odbyły się w naszym województwie w niedzielę 6 kwietnia. Jak informowaliśmy w październiku, w pierwszym terminie frekwencja była zbyt niska i wybory nie zostały uznane za ważne. Drugi termin nie był już obwarowany przez całą frekwencję. W naszej gminie w wyborach wzięło udział niecałe 10%. Kartowało czterech kandydatów : Stanisław Gardela, Zdzisław Słomski, Czesław Stojek i Zdzisław Waga. W tabeli podajemy zbiorcze wyniki z obwodów :

Obwód	Liczba osób uprawnionych	Liczba osób którym wydano karty	Liczba kart wyjętych z urny	Głosy nieważne	Głosy ważne	Stanisław Gardela	Zdzisław Słomski	Czesław Stojek	Zdzisław Waga
Dłużec	543	58	58	2	56	44	29	11	19
Kapiele Wlk.	626	66	66	2	64	38	41	11	30
Poręba Dzier.	321	60	60	7	53	19	45	6	18
Jeżówka	419	34	34	-	34	2	11	26	12
Łobzów	392	42	42	-	42	9	37	32	4
Wierzchowisko	515	24	24	-	24	8	19	4	10
Poręba Górna	299	54	54	2	52	1	43	14	21
Gołaczewy	658	18	18	-	18	1	16	4	7
Zarzeczce	365	46	46	2	44	30	22	5	9
Wolbrom	377	28	28	-	28	6	21	10	2
RAZEM	4515	430	430	15	415	158	284	123	132

OSP Dłużec posiada lokal do wynajęcia o powierzchni ok. 100 m²

Kontakt :

z Prezesem OSP -
Stanisławem Pielką
lub Józefem Osuszkiem

ZAKŁAD
MALARSKO - TAPECIARSKI
Włodzimierz Wójcik
Wolbrom, Rynek 23
(wejście od ul. Górnej)
wykonuje usługi w zakresie
- malowanie (nowy styl)
- tapetowanie
- kasetony (sufity)

Informacja

dotycząca wycinania drzew nieowocowych i krzewów na działkach przydomowych i zadrzewień śródpolnych.

Urząd Miejski w Wolbromiu Wydział Techniczno - Inwestycyjny, Komunikacji i Ochrony Środowiska informuje, że na wycięcie drzew i krzewów właściciele muszą uzyskać zezwolenie od Burmistrza Miasta Wolbrom w formie decyzji po uprzednim złożeniu podania. Wnoszący o wycięcie drzew lub krzewów ponosi opłatę skarbową w postaci znaczków za 1,5 zł na podanie i w przypadku pozytywnej decyzji zezwalającej na ścięcie 20 zł w postaci znaczków skarbowych na decyzję. W przypadku samowolnego wycięcia drzew będą naliczane kary w wysokości zależnej od gatunku i obwodu drzewa. Kary są bardzo wysokie i wynoszą np. za wycięcie 1 szt. topoli, olchy lub wierzby - przy obwodzie pnia 101 - 200 cm 52 zł za 1 cm obwodu, co daje przy obwodzie 200 cm kwotę 10.400 zł. W przypadku wycięcia bez pozwolenia drzew z zieleni miejskiej i terenu wsi o zwartej zabudowie kary nalicza się mnożąc stawkę przez 2. Za usunięcie bez pozwolenia krzewów kary wynoszą 95,45 zł za 1m² powierzchni porośniętej krzewami. Z uwagi na tak drastyczne kary proszę mieszkańców Gminy Wolbrom o przestrzeganie przepisów w tym zakresie.

*mgr Marek Karcz
Naczelnik Wydziału*

OGŁOSZENIE

Zarząd miasta w Wolbromiu działając na podstawie § 3 ust. 4 Uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 29 grudnia 1995 roku (ze zmianami z dnia 7 kwietnia 1997r.) w sprawie sposobu zgłaszania kandydatów do składania obwodowych komisji do spraw referendum oraz trybu powoływania tych komisji

informuje, że :

1. Ustala się 7 osobowe składy obwodowych komisji d/s referendum.
2. Kandydatów do składów komisji mogą zgłaszać osoby uprawnione do udziału w referendum oraz partie, organizacje polityczne i organizacje społeczne.
3. Zgłoszenia kandydatów dokonuje się na kartach, których druki można otrzymać w Urzędzie Miejskim w Wolbromiu - pokój nr 103 (sekretariat) oraz w pokoju nr 212 (Biuro Rady Miejskiej).
4. Kandydat może być zgłoszony tylko jeden raz.
5. Zgłoszenia należy wrzucić do urny znajdującej się w sali narad Urzędu Miejskiego (pokój nr 104) w dniach od 21 0 25 kwietnia 1997r. w godzinach od 8.00 do 15.00.
6. Losowanie składów komisji spośród zgłoszonych kandydatów odbędzie się w dniu 30 kwietnia 1997r., o godz. 12.00 w sali narad Urzędu Miejskiego w Wolbromiu - pokój nr 104.

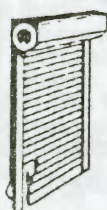
Bliższych informacji udziela Sekretarz Miasta - pokój nr 206.

Odeszli od nas . . .

Furman Zofja, zam. Chelm, lat 86
Krawiec Stefania, zam. Chelm, lat 95
Szatan Roman, zam. Chrzastowice, lat 86
Glanowska Teofilia, zam. Gołaczewy, lat 91
Duch Weronika, zam. Kapiele Wlk., lat 82
Reza Franciszka, zam. Łobzów, lat 83
Liszka Ignacy, zam. Poręba Dzierzna, lat 58

Dygas Bogusław, zam. Strzegowa, lat 72
Tarnówka Waleria, zam. Wolbrom, lat 93
Flakiewicz Józef, zam. Wolbrom, lat 70
Majda Władysław, zam. Zarzecze, lat 76
Sypień Seweryn, zam. Zarzecze, lat 76

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA JANUSZ FUJARA WOLBROM, UL. PIŁSUDSKIEGO 18 TEL. (035) 441 801



oferuje sprzedaż i montaż :

- ŻALUZJE pionowe i poziome
- DOMOFONY, INTERKOMY
- ALARMY (w sklepach, hurtowniach i domach)
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE
- LISTWY GRZEWCZE (energooszczędne)

szybko i solidnie

Zarobki do 800 złotych miesięcznie przy ręcznym zdobnictwie i wyrobie kopert. Możliwość odkupienia wyrobu.
Znaczkę polecone, zwrotne :
"FI-HA-IN"
box 532
KOP
35-959 Rzeszów II

ELEKTRO - SERWIS

TEL. 442-307 WOLBROM
ul.20-Straconych 58

WYKONUJE USŁUGI (także w domu Klienta)
W ZAKRESIE

- NAPRAWA SPRZĘTU AGD (pralki, odkurzacze, żelazka, grzejniki itp.)
- PRZEZWAJANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH (również do pralek automatycznych)
- REMONTY KAPITALNE (np. wszelkiego rodzaju pralek, odkurzaczy itp.)

WÓJCIKOWSKI JERZY

Wolbrom, Os.Łokietka3/39 tel. 441 840



ul. Piłsudskiego 1 (pierwsze piętro)

Kacik Poezji

ANDRZEJ DOMAGALSKI

Upaść i powstać

Nie wszystko zostało zdradzone,
a my wciąż uczciwi, niezakłamanii,
nie wszystkich proroków osądzono,
a my wciąż w bramach sądów.

Nie wszystko zostało opowiedziane,
ale my nadal milczący i cisi,
nie wszystko zostało pokochane,
a my wciąż na tropach miłości.

Nie każdemu cień myśli na czole
przed słowem prawdy,
nie każdemu przejść obok
i z fałszu przebrnąć w godność.

Nie każdemu upaść i podnieść się
z rozpadliny niewiary i herezji,
nie każdemu rozmowa z tobą -
niepokorny dialog między tym,
co już zdradzone,
a tym, co jeszcze nie pokochane.

Przemijanie

Wpatrzeć się w rzekę,
w której woda i czas płyną
i uzmysłwić sobie, że wszyscy spłyniemy
jak rzeka,
że nasze twarze miną tak,
jak mija oglądana woda
i czuć, że bezsenność to snu naszego twarz
druga,
co śni, że to jeszcze wciąż jawa.

Poznać dogłębnie,
że dzień lub lata to tylko symbol
człowieczych zmagania, człowieczego czasu
i ból doznany od czasu
w godzinie prawdy,
jedynej godzinie, która
przychodzi punktualnie
w białych koni odpoczynek miękki.

Zatrudnię uczni

w zakładzie krawieckim

Wolbrom, ul. Wyzwolenia 13 h

A życie nasze jak rzeka bez końca,
co mija trwając
o ciągle innym lustrze,
wciąż ta sama w przemijaniu.
Przemijamy, odchodzimy
wpatrzni w lustra wody i czasu.
Matce

matko moja,
którą najczęściej spotykam
pobrudzoną nad garnkami w kuchni -
są takie wieczory,
kiedy siwą głową
oświetlasz gęstniejący mrok,
coraz więcej takich wieczorów-
szukujesz kolację jak zwykle,
krzątająca się
z obolałymi nogami,
jak zawsze
w znęczeniu pogodna
i pogodzona z nim -
matko dróg jasnych
i wiary w wyjście z ciemności

HELENA MAROSZEK

CHWAŁA NAUCZYCIELOM

Chwała - Nauczycielom wszędzie,
Chwała - niechaj im będzie,
Chwała - za trud i znoj,
Chwała - za dzielny bój,

Chwała - za dobre słowa,
Chwała - że jest polska mowa,
Chwała - za wzniosłe ideały,
Niech zabrzmii hymn wspańiały,

Tym co nie szczeni sił,
Abyś Polakiem dobrym był,
Tym co nieśli pomoc i nadzieję,
Niech im słonko zajaśnieje.

Chwała - za dobre chęci,
Chwała - niech będą w pamięci,
Chwała - za tworzenie kultury,
Chwała - by nikt nie był ponury.

ZAKŁAD "KAMYK"

WYKONUJE:

kamienne elewacje budynków, mury, ogrodzenia,
kominki, z piaskowca, z surowego kamienia.

☎ 447 114

S P R Z E D A M

A M I G E 5 0 0

z poszerzoną pamięcią + 2 joystiki + mysz
+ gry i programy edukacyjne
tel. 441 578

Atrakcyjna praca doradcy
ubezpieczeniowego.

Nie przegap szansy.

Informacje tel. 441 897

ZUPH - HEZOFT

oferuje usługi

- proj. wszelkich budynków
- proj. sieci i inst. wod.-kan.
- proj. instalacji gazowych
- kosztorysowanie
- nadzory i kier. budową
- doradztwo techniczne
- komputerowe oprac. prac dyplomowych

UPR. BUD. HENRYK FURMAN
i INST. INŻ. CHELM-GRABIE 44
32-346 WOLBROM
tel. 44-24-68

nowo otwarty

KOMIS SAMOCHODOWY

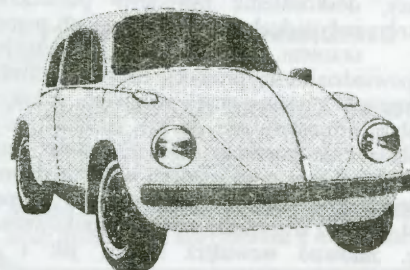
Olkusz - przy trasie Kraków - Katowice

(wjazd od ulicy Kluczewskiej)

firmowany przez Firmę Handlową Pivowarscy i Ska

zaprasza do współpracy

Pierwsze 20 samochodów sprzedajemy bez własnej prowizji



KOMIS CZYNNY:

pon. - piątek 9 - 17

sobota, niedz. 9 - 13

tel./fax (035) 442 829

tel. kom. (090) 312 402

ponadto:

IMPORT SAMOCHODÓW

wyjazdy indywidualne z Klientami (Niemcy,
Holandia, Francja). Transport samochodów.

"Muszą nastąpić identyfikacja młodzieży oraz pracowników ze swoją szkołą."

Z Dyrektorem Zespołu Szkół w Wolbromiu - mgr Marianem Ligienzą rozmawia Wojciech Szota

Zespół Szkół w Wolbromiu ma nowego dyrektora. Jest nim mgr Marian Ligienza - mieszkaniec Wolbromia, wieloletni nauczyciel i wychowawca, do niedawna dyrektor Szkoły Podstawowej w Chelmie.

-Co skłoniło Pana do wzięcia udziału w konkursie na dyrektora Zespołu Szkół w Wolbromiu ?

-Panie Redaktorze. Były dwa główne czynniki. Pierwszy czynnik, to to, że jestem absolwentem tej szkoły z roku 1964. Jako pierwszy rocznik, który zdawał w tym budynku maturę, musiał wcześniej dobrze się napracować, aby w terminie ten budynek mógł być oddany do eksploatacji. Jak to wyglądało, to może Pan zapytać własnego ojca, który w tym okresie uczył matematyki. Muszę jednak stwierdzić, że wielu absolwentów tego Liceum ukończyło wyższe studia i dzisiaj zajmują wysokie stanowiska w administracji samorządowej, państwowej, służbie zdrowia, szkolnictwie, sądownictwie, wojsku i policji. Drugi czynnik, to to, że przewodniczącym budowy tego obiektu szkolnego był mój ojciec - Stanisław Ligienza oraz rodzice moich kolegów i koleżanek, Pan Antoni Zgadzaj, Pani Małysowa, Pani Sowińska i wiele innych osób, których trudno mi w tej chwili sobie przypomnieć. Byłem także ciekawy, jak wygląda praca w szkole średniej, a szczególnie w tej placówce. Jako przewodniczący Komisji Oświaty wysłuchiwałem w czasie swoich dyżurów zróżnicowanych opinii o pracy tej szkoły.

W momencie, kiedy ogłoszono konkurs na stanowisko dyrektora tej placówki, długo się wahałem, ale wymienione czynniki wzięły górę nad moim pesymizmem. Dodatkowym czynnikiem była rezygnacja z wzięcia udziału w konkursie mojego poprzednika, Pana mgr Sławomira Wodeckiego. Do konkursu przystąpiły trzy osoby i komisja konkursowa wybrała właśnie mnie na to stanowisko.

Mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, a bez zarzucia, że jest to moja szkoła, która dała mi podstawy do dalszego kształcenia się i zdobycia zawodu. W okresie tym poziom nauczania był wysoki, a moimi nauczycielami byli tacy wykładowcy, jak : mgr Franciszek Lisowski, mgr Roman Motowidlak, mgr Barbara Motowidlak, mgr Jan Haber, mój wychowawca mgr Wiktor Szota, Jan Drozd Gieryski, Maria Gieryska, Marian Podraza, mgr Anna Burzyńska, Czesław Chowański, Alojzy Orlicki. Nie można zapomnieć Pana mgr Wacława Chwałki - dyrektora tej placówki, który był współtwórcą osiągnięć tej szkoły. Jak Pan

widzi, Panie redaktorze, wyniki szkoły zależą od jej klimatu. Przy budowaniu atmosfery sprzyjającej osiągnięciu przez uczniów i personel szkoły dobrych wyników, należy uwzględnić zaspokojenie następujących potrzeb ludzkich : potrzeb samorealizacji, poczucia szacunku dla samego siebie, potrzeb socjalnych, poczucia równości, poczucia bezpieczeństwa, potrzeb fizjologicznych. Można to osiągnąć poprzez takie działania, jak : sprawne zarządzanie szkołą, dobre relacje międzyludzkie, właściwie zaplanowany i wykorzystany czas pracy, dobre relacje między uczniem i nauczycielem, stwarzanie dobrej motywacji do nauki.

W czasie tworzenia warunków sprzyjających poprawie klimatu szkoły nie wolno również

otoczeniem zewnętrznym. Zacytowałem Panu główne treści z artykułu Pani Janiny Pilardy - Kozarzewskiej, byłego Kuratora Oświaty i Wychowania w Katowicach.

Ogólnie trzeba stwierdzić, że musi nastąpić identyfikacja młodzieży oraz pracowników ze swoją szkołą, ze swoim miejscem pracy, a wtedy możemy myśleć o dobrych wynikach w pracy dydaktycznej. W ostatnim okresie władze samorządowe i oświatowe zadawały sobie pytanie : dlaczego młodzież z naszego miasta i gminy wyjeżdża do innych miejscowości, aby zdobywać wiedzę, mając podobny typ szkoły na miejscu ? Dlaczego opinie o tej szkole tak są zróżnicowane ? Dlaczego mówi się o niskim poziomie nauczania ? Na te pytania starano się odpowiedzieć także w pracach Komisji

Oświaty Rady Miejskiej w Wolbromiu, wspólnie z ówczesną Dyrekcją Zespołu Szkół. Przeprowadzono wiele analiz i wyciągnięto wnioski. Wiele osób myśli, że obejmując stanowisko Dyrektora Zespołu Szkół zyskałem finansowo. Zdziwił się jednak ci, co tak myślą. Jak Pan widzi, wcale nie zyskałem, a wręcz przeciwnie, trochę straciłem. Szkołom będącym pod opieką gminy żyje się lepiej. Wysiłek włożony przez Pana Burmistrza mgr inż. Jerzego Górnickiego oraz jego Zastępcę - lek. wet. Ryszarda Pacieję, widać gołym okiem na terenie podległych im placówek. Liczba i zakres remontów szkół w czasie ich kadencji zmieniły wygląd placówek oświatowych w mieście i wsiach naszej gminy.

Obecnie obserwuję dużą liczbę nauczycieli, którzy poszukują pracy, a szczególnie polonistów oraz historyków. Dzisiaj nauczyciele chroni Karta Nauczyciela, ale co się stanie, gdyby jej zabrakło? Wtedy pojawi się wolny rynek pracy, zjawisko bezrobocia w większym stopniu niż obecnie. Dlatego dobrze by było, gdyby każdy pracownik mający pracę zrozumiał, że skończyły się czasy państwa opiekuńczego i należy dbać o swoje miejsce pracy.

-Co Pan zamierza zmienić, by poprawić opinię o szkole ?

-Po miesiącu pracy myślę, że złe opinie są przesadzone. Obserwuję w tej chwili, że w ludziach wyzwała się energia pracy. Zaczynają przychodzić ze swoimi pomysłami, pogładami, wnioskami co chcą zmienić. Ja teraz widzę, że młodzi ludzie wiedzą czego chcą. Chcą poprawić opinię szkoły, poprawić system nauczania. Sami opracowywali programy chcąc wprowadzić profile nauczania i są pewne rezultaty. Wystarczyło na przykład w ubiegłym roku zmienić profil Liceum Rolniczego na Agroturystykę i przypuszczam, że nie trzeba by było



likwidować tego liceum. Szkoła tego typu będzie mieć zawsze chętnych. Wolbrom ma internat, dobre warunki nauczania, kryty basen, boiska sportowe, blisko jest Dom Kultury.

Pierwsi do mnie zgłosili się nauczyciele wychowania fizycznego. Pragnęli stworzyć w szkole siłownię. Jest to dzisiaj bardzo modne i popularne wśród młodzieży. Do tej pory nie miał kto podjąć decyzji o wyburzeniu kilku ścianek działowych. W trzecim dniu urzędowania taką decyzję podjąłem. po ekspertyzie pracowników Urzędu Miasta odpowiedzialnych za budownictwo. Spotkałem się z Komitetem Rodzicielskim i wyłumaczyłem całą sprawę. Komitet bardzo chętnie wydał pieniądze na potrzeby związane z potrzebami młodzieży. W tym konkretnym przypadku zobowiązali się pokryć część kosztów zakupu sprzętu i remontu. Jeśli chodzi o remonty, to zwróciłem się do Urzędu Miejskiego o pomoc, bowiem widzę w szkole spore zaniedbania. Trzeba natychmiast remontować dwie sale, następnie robić odwodnienie. Sale lekcyjne muszą być estetyczne. Uczeń nie może uczyć się w salach do tego niedostosowanych. Wygląd korytarzy też budzi pewne zastrzeżenia. Nie mówię tego, by uskarżać się na swych poprzedników. Kuratorium obecnie boryka się z trudnościami finansowymi i z tymi trudnościami borykali się moi poprzednicy. Nie można powiedzieć, że oni nic nie robili. Robili tyle, na ile było pieniędzy. Ponieważ tych pieniędzy w oświacie nadal nie ma, będę prosił o pomoc Urząd Miejski, zakłady pracy, sponsorów. Burmistrz już kilkakrotnie był na terenie szkoły i bardzo interesuje się wszystkimi naszymi problemami, wyglądem szkoły i zależy mu na przywróceniu szkole dawnej świetności.

Na pewno znajdują się ludzie, którzy będą zadawali takie pytania, jak: czy Zespół Szkół podlega burmistrzowi, czy Kuratorium Oświaty? Czy trzeba pomagać finansowo tej szkole, czy nie trzeba? Odpowiedź jest chyba jasna dla wszystkich zadowolonych i krótkowzrocznych oponentów. Jest to jedyna szkoła średnia na terenie miasta Wolbrom, która do niej nasze dzieci, ich rodzice płacą podatki, a tym samym mają prawo aby ich młodzież miała odpowiednio warunki do nauki. Przecież w szkole uczy się 700 młodzieży. Jeżeli za rok lub dwa budynek przejdzie pod Zarząd Miasta, to ma być zdewastowany i nienadający się do użytku?

-Wiem, że od tego roku wprowadzone są w Zespole Szkół nowe kierunki nauczania. Może je Pan przybliżyć Czytelnikom?

-Agrobiznes, który podlega Ministerstwu Rolnictwa, klasę ogólną Liceum Ogólnokształcącego poszerzono o elementy prawa. Otwieramy kierunek matematyczno-fizyczny - informatyczny. Szkoła posiada pracownię komputerową i młodzież ma tutaj możliwości kształcenia się. Mam na przyszłe lata koncepcje utworzenia innych profili. Nie będę siedział z założonymi rękami, bo stale trzeba wprowadzać coś nowego. Życie idzie naprzód i ten kto się nie rozwija, zostaje w tyle. To samo dotyczy szkoły.

Przy okazji chcę poinformować, że obecnie przy Zespole Szkół otwierane jest średnie studium, uprawniające wszystkich po zasadniczych szkołach zawodowych, czy

jeszcze po ośmiu klasach, by otrzymać średnie wykształcenie, a nawet zdać maturę. Jeżeli zatem są jeszcze chętni i mają ochotę pójść, to zapraszamy. Obecnie mamy już 26 chętnych i w najbliższym czasie ten kurs się rozpocznie. Myślę, że na terenie tej szkoły powinna być możliwość kontynuowania nauki po zasadniczej szkole, bo prawda jest, że zasadnicze szkoły obecnie produkują bezrobotnych. Jeżeli chcemy wchodzić do Europy, to muszą do niej wchodzić ludzie wykształceni. Spróbujemy być może otworzyć też policealne studium agrobiznesu lub inne. Myślę, że ta szkoła powinna pracować nie tylko do południa, ale i po południu.

-A co z językiem angielskim? Wiem, że od jakiegoś czasu szkoła ma z tym problem.

-W tej chwili cała dyrekcja szuka nauczyciela do języka angielskiego. Wiadomo jednak, że my nie możemy mu zagwarantować takich zarobków jak firmy prywatne. Gdzie tylko mogliśmy, wysłaliśmy oferty pracy. Dajemy mieszkanie w internacie i zapewnioną pomoc burmistrza jeśli chodzi o dodatkowe finansowanie. Bardzo byśmy chcieli, by wszystkie typy języków były wykładane w tej szkole. Trudno mi jest odpowiedzieć, czy w przeciągu kilku miesięcy uda nam się znaleźć anglistę, ale zrobimy wszystko, żeby był. Zdajemy sobie sprawę, że język angielski we współczesnym świecie jest nieodzowny. Nawet nauczanie informatyki bez znajomości tego języka następcza duże trudności. Mimo tego chcę powiedzieć, że w szkole jest kurs języka angielskiego prowadzony przez firmę z Krakowa i chętni mogą na ten kurs uczęszczać i uczyć się tego języka. Kurs jednak to nie to samo, co lekcje języka. Jeśli chodzi o pozostałe języki, to fachowcy są.

Na zakończenie, Panie Redaktorze, pragnę na łamach pańskiej gazety podziękować byłym moim współpracownikom ze Szkoły Podstawowej w Chełmie oraz całej społeczności tej wsi, gdzie przez prawie 12 lat będąc na stanowisku dyrektora szkoły nasze wzajemne współzycie układało się bez konfliktów.

Dziękuję także nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi pracującym w Zespole Szkół w Wolbromiu za miłe przyjęcie mnie w pierwszym dniu mojego urzędowania. Przypuszczam, że współpraca z moimi zastępcami, Panem mgr Piotrem Birletem i Panią mgr inż Urszulą Łąską oraz nauczycielami i pracownikami administracyjnymi i obsługi będzie przebiegać w dobrej atmosferze, co pozwoli nam wspólnie osiągnąć założone cele. Dziękuję za współpracę wszystkim dyrektorom szkół podstawowych Gminy Wolbrom oraz pracownikom Miejskiego Ośrodka Obsługi Szkół w Wolbromiu. Panie Redaktorze. Zdaję sobie w pełni sprawę z tego, że pełniąc w obecnej kadencji funkcję zastępcy Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wolbromiu jestem osobą publiczną, a tym samym moje poczynania będą obserwowane przez ludzi pozytywnie do mnie nastawionych, jak i ludzi o negatywnym stosunku do mojej osoby. Wszystkim tym, którzy życzyli mi powodzenia na nowym miejscu pracy, tą drogą serdecznie dziękuję. Natomiast wszystkich oponentów proszę, aby opinie które wydają o mnie były prawdziwe, a nie wysane z palca. Wydaje mi się, że są odpowiednie miejsca do wzajemnych dyskusji, wymiany argumentów ale nigdy nie poza oczy. Krytyka nasza bywa nieraz subtelna, aż do głupoty. Kończąc ten wywiad pragnę zacytować kilka mądrych myśli wypowiedzianych przez mądrych ludzi, a dających wskazówki do postępowania w swoim życiu: "Kto chce rządzić ludźmi, nie powinien gnąć ich przed sobą, lecz sprawić, aby podążali za nim" (Montesque), "Trzeba dbać o uznanie, nigdy o poklask", "Nikt nie otrzymał od natury prawa do komenderowania innymi" (D.Diderot), "Zwyciężają ci, co najwięcej mają odwagi dla siebie i od siebie żądać", "Kto się do żadnej odpowiedzialności nie poczuwa - nie ma żadnej kompetencji".

-Dziękuję za rozmowę.

-Dziękuję.

ZESPÓŁ SZKÓŁ W WOLBROMIU prowadzi nabór młodzieży do następujących typów szkół:

I. LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

1. Klasa humanistyczno - prawna - dla uczniów o uzdolnieniach humanistycznych
2. Klasa matematyczno - fizyczna z rozszerzonym programem nauczania z informatyki
3. Klasa ogólna z rozszerzonym programem nauczania z j. niemieckiego
4. Klasa biologiczno - chemiczna - dla uczniów zainteresowanych problemami ekologii i ochrony środowiska

II. Otwieramy **TECHNIKUM AGROBIZNESU** - dla zainteresowanych ekonomią i przedsiębiorczością. Tu poznasz zasady marketingu i zarządzania.

III. **TECHNIKUM CHEMICZNE** - o specjalności technologia procesów chemicznych.

IV. ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

(WIEŁOZAWODOWA) - dla młodzieży dążącej do szybkiego wyuczenia się zawodu.

ZESPÓŁ SZKÓŁ posiada pracownię komputerową, salę gimnastyczną i siłownię oraz możliwości korzystania z internatu, stołówki i basenu.

UWAGA KONKURS !

(do czytania na własną odpowiedzialność)

Napłynęło sporo listów z hasłami antyreklamowymi, zniechęcającymi do brania zasiłków i tylko jeden list krytyczny, który we fragmentach publikujemy obok. Ponieważ zdecydowanie przeważają listy popierające naszą zabawę, sądzimy, że jednak "jest coś na rzeczy".

Zapraszamy nadal do nadsyłania kolejnych haseł. Wyróżnieniem będzie opublikowanie najciekawszych w gazecie. Po zakończeniu konkursu - dla zwycięzcy - **naproda specjalna !**

Nie bądź dzieckiem
Nawet dziecko nie prosi o tyle !

Szanuj biednych
ale nie upodabniaj się do nich !

Nie bądź leniem
Żyj na swój rachunek !

Zacznij żyć od nowa
Zasiłki nie są dla Ciebie !

Jesteś biedny - ja też
Idziesz na darowiznę
A ja na Ciebie pracuję.
I Ty popracuj !

Nie jesteś taki biedny
Zastanów się
Inni **naprawdę**
Potrzebują pomocy !

Nie licz na nas.
My też biedni !

Uczennica kl. Ic LO

Nigdy nic nie będziesz miał,
Kiedy będziesz tylko brał !

Głodu, nędzy nie poczujesz,
Kiedy trochę popracujesz !

Jeśli nie chcesz swojej zguby,
Nie chodź do opieki luby !

Drogi Bracie !
Grosz z opieki nie wystarczy Ci na wieki.
J.P.

Kto z lenistwa wyciąga rękę po zasiłek
okrada biednych.

Kiedy rano wstajesz leniu
Pomyśl chociaż o goleniu
Nie myśl zaraz o opiece
Bo to w język bardzo piecze
Nie stój w Rynku - na ulicy
Idź się pomódl do kaplicy
A zobaczysz - praca będzie
Bo pieniądze leżą wszędzie.

Ty nierobie, ty hultaju
Chcesz żyć sobie tak jak w Raju
Za pieniądze innych ludzi
Którzy je zdobyli w trudzie
Ty próżniaku, maminsynku
Idź do pracy, nie korzystaj z zasiłku.

Karo

Piszą do nas . . .

Po opublikowaniu konkursu na hasło antyreklamowe, zniechęcające ludzi do korzystania z usług opieki społecznej, otrzymaliśmy listy krańcowo różne w swej wymowie. Najpierw ten krytyczny (we fragmentach). Autorzy piszą m.in. tak :

" (...) Brak dobrego wychowania i kultury osobistej spowodował, że artykuł "zalatuje" dowcipem z "NIE" i obraża podopiecznych Opieki Społecznej, a także pracowników tej szacownej Instytucji. Jak można kpić sobie z ludzi ubogich, chorych, niewykształconych, skrzywdzonych przez "wspaniałe posunięcia Rządu", a pozbawionych rent i emerytur zasłużonych długoletnią pracą. Nie tędy droga. Tacy co "kombinują" i "migają" się od pracy nie poczują się obrażeni ani nie zrezygnują z kombinowania. Tymi hasłami autor celnie uderzył w niewimnych ubogich, tych honorowych, którzy najczęściej wstydy się prosić o pomoc Opiekę Społeczną. Idą już wtedy, kiedy są na granicy wytrzymałości. Wtedy krążą ukradkiem z wypiekami na twarzy i spuszczonego wzrokiem wokół drzwi Opieki. Jakby byli złodziejami. A przecież od Państwa należy się opieka każdemu ubogiemu. Pieniądze pochodzą również od tych którzy współczują biednym, a nie tylko od tych którzy nimi gardzą. Autor pomysłu jest po prostu ignorantem, jeśli zdołał wymyślić coś takiego. Pewnie nigdy mu się nie "powinęła noga" i nie rozumie problemu. Prosimy napisać i zaproponować coś konkretnego dla ratowania budżetu. (...)

Poza tym w nadmiernej trosce o budżet gminy autor nie zorientował się, że pieniądze przeznaczone na opiekę społeczną nie leżą tak sobie i nikt nie bierze bez ograniczeń. Nie wie również, że pracownicy Opieki Społecznej są godni zaufania i jako tacy stosują się do ogólnych przepisów. (...)

Prosimy więc autora pomysłu na hasła o zweryfikowanie swojej postawy wobec biednych i chwilowo w trudnej sytuacji. A jeśli ma autor zdrowy sposób patrzenia na życie niech spróbuje zaproponować realne rozwiązanie. Przecież każdy człowiek chce uczciwie pracować i zarabiać na godne życie, chce być doceniany w swych wysiłkach i chce czuć się bezpiecznie w swoim kraju i móc w razie trudnej sytuacji liczyć na pomoc Państwa, dla którego pracuje (...)"

Redaktor odpowiada . . .

List opublikowany we fragmentach powyżej jest na tyle ważny, iż wymaga odpowiedzi. Oto ona :

Najpierw geneza pomysłu. Na którejś z ubiegłorocznych Sesji Rady Miejskiej, po wyczerpującym sprawozdaniu z działalności Ośrodka Opieki Społecznej w Wolbromiu, jeden z radnych zaproponował, by różnorakie formy działalności Ośrodka lepiej rozreklamować. By prowadzić swoistą promocję działalności opiekuńczej. Wstałem wówczas i stwierdziłem, że reklama służy przyciągnięciu nowych klientów, co w przypadku działalności Opieki Społecznej nie jest chyba pożądane. Zaproponowałem wtedy antyreklamę Ośrodka, wychodząc z założenia, że należy dążyć do tego, by nikt w naszej gminie nie korzystał z jego usług. Celem działania władzy (tak gminnej, jak państwowej) nie powinno być uzależnianie obywateli od zasiłków, lecz stwarzanie możliwości do uczciwego bogacenia się. Nie podzielałem tu opinii autorów listu, iż wszyscy chcą uczciwie żyć i pracować. Jest całkiem spora grupa ludzi, którzy potrafią urządzić się w życiu w ogóle nie pracując. Wszelkiego rodzaju zasiłki i ulgi mocno im w tym pomagają i utwierdzają w przekonaniu, że tak jest dobrze. Otóż za to wszystko płacą ludzie ciężko pracujący, często od świtu do nocy i to nie dla dobra naszej Ojczyzny (jak uważają autorzy), lecz dla dobra swojej Rodziny i swych najbliższych. Państwo ograbia ich niemilosierdzie z owoców ich pracy dając pieniądze różnym darmozjadom i naciągaczom, którzy zawsze wyprzedzą prawdziwie potrzebujących w kolejce po zasiłki. Sami autorzy listu to przyznają ! To po co ta cała zabawa ? Sto lat temu nikomu nie przyszło na myśl, żeby opieką społeczną zajmowało się Państwo. Cóż to za bzdura ! "Biednych zawsze wśród was mieć będziecie." To ja - Wojciech Szota - mam dawać jałmużnę. Bóg rozliczy mnie z uczynków miłosierdzia, a nie Opiekę Społeczną i zbawi (lub nie) mnie. Opieka Społeczna nie dostąpi zbawienia, gdyż nie ma duszy. Bo czyż to w ogóle jest miłosierdzie ? Pod przymusem ? Państwo bowiem odbiera mi pieniądze pod postacią podatków i daje ubogim (marnotrawiąc przy okazji 50%). Autorzy listu zupełnie nie zrozumieli intencji mego pomysłu. Oczywiście jest, że nie zamierzam kpić z ludzi ubogich i ułomnych. Choć tylko zauważyć, że przy obecnej dystrybucji pieniędzy, każda złotówka dana Opiece Społecznej, to 1,50 zł mniej dla ubogich. I niech nikogo nie dziwi obojętność ludzi wobec biedy, choroby, krzywdy. "Mam pomóc sąsiadowi ? A od czego jest Opieka Społeczna. Płacę na nią podatki !"

P.S. Prasa krajowa podała np. taką informację :

"Ośrodek Pomocy Społecznej we Wrocławiu zlustrował 30 żebraków, chcąc przyznać im zapomogi. Większość posiada dostateczne środki do życia w postaci renty lub emerytury, a zebranią dorabia co najmniej 10 mln st. zł miesięcznie! Niektórzy zakupili właśnie luksusowe meble oraz telefony komórkowe."

Wojciech Szota
pomysłodawca konkursu

OGŁOSZENIA DROBNE

- Wesela - profesjonalna i tania obsługa muzyczna. Tel. (012) 88 22 40.
- Sprzedam dom i zabudowania gospodarcze na działce 25 ar, koło Wolbromia. Możliwość kupna 2 ha ziemi. Wiadomość : Buk 44, 32-075 Gołcza.
- Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 na Os.Lokietka. Wiadomość w redakcji.
- Sprzedam Fiata 125p. Rok produkcji 1984. Kapiela. Adres w redakcji.
- Sprzedam prasę Z-224 i snopowiązałkę. Wiadomość : Jan Pasich, Chłina 191.
- Tanio sprzedam suknię ślubną. Wiadomość - tel. 44 24 06 Wolbrom.
- Poszukuję mieszkania do wynajęcia na terenie Wolbromia. Wiadomość w redakcji.

Rządy SLD, PSL, Unii Wolności przywróciły hitlerowskie i stalinowskie bezprawie.

Po wyborach prezydenckich (19 listopada 1995r.) w kręgach lewicy podniosły się liczne głosy domagające się zniesienia antyaborcyjnej ustawy tzn. ustawy chroniącej życie poczętych dzieci, uchwalonej 7 stycznia 1993 r. Ustawy, która - jak wykazało jej dwuletnie stosowanie - skutecznie broniła życia nienarodzonych, a w której nie przewidziano żadnych sankcji karnych dla kobiet polskich.

Lewica żądała wprowadzenia bezkarności zabijania. W tej sytuacji należy przypomnieć dwa fakty z historii Polski. Po raz pierwszy w dziejach naszego narodu wprowadzono pełną niekaralność zabijania polskich, poczętych dzieci w 1943 roku. Uczynił to okupant hitlerowski w słynnym Verordnung (tj. rozporządzeniu), z dnia 9 marca 1943 r. Należy dodać, że w tym rozporządzeniu, w którym hitlerowcy zezwolili na bezkarne zabijanie polskich dzieci, zwiększono karę za zabicie niemieckiego, poczętego dziecka, do kary śmierci włącznie. Po zakończeniu II wojny światowej powrócono w tej sprawie do ustawodawstwa przedwojennego, prawo chroniło nienarodzonych. 27 kwietnia 1956r., a więc jeszcze w okresie terroru stalinowskiego, ludzie wprowadzeni przez ludobójcę - Stalina do Sejmu w czasie tzw. "wyborów" w 1952 r., przegłosowali ustawę zezwalającą na zabijanie poczętych polskich dzieci. Ustawa ta obowiązywała przez cały okres rządów komunistycznych. Dopiero w 1993 roku obrońcom życia udało się anulować stalinowską ustawę i wprowadzić ustawę chroniącą życie. Jednak w październiku 1996 roku Sejm - zdominowany przez lewicę - ponownie przywrócił ustawę zezwalającą na zabijanie poczętych polskich dzieci.

Ty masz prawo do życia - nie odmawiaj tego samego prawa poczętemu dziecku polskiemu! Każdy człowiek ma prawo do życia, poczęte dziecko także! Jest rzeczą etykalną odmawianie prawnej ochrony życia poczętych dzieci, gdy się samemu korzysta - i chce się nadal korzystać - z prawnej ochrony:

- swego życia,

- swych dóbr materialnych

Bezsens twierdzenia: "jestem za prawem do życia, ale przeciwko jakimkolwiek sankcjom karnym za zabicie dziecka" - uzmysłowisz sobie czytając zdania:

- jestem przeciwko kradzieży samochodów, ale przeciw jakimkolwiek karom dla złodziei,

- jestem przeciw chuligańskim napadom, ale przeciw jakimkolwiek karom dla chuliganów...

Lewicowy, postkomunistyczny parlament utrzymuje zakaz wykonywania kary śmierci nawet dla największych zbrodniarzy, a wprowadził karę śmierci - aborcje - dla absolutnie niewinnych i bezbronych poczętych dzieci.

Jako kandydat na posła, mieszkaniec Wolbromia, zgłoszony przez Leszka Moczulskiego i Radę Polityczną KPN do AWS na listę wyborczą Rejonu Zagłębia opowiadam się jawnie za cywilizacją życia, a nie śmierci. Jestem przeciwny sprowadzaniu z zagranicy zboża, drobiu oraz płodów rolnych, gdyż jest to niszczenie rolnictwa w Polsce i chłopów polskiego, opowiadam się z całą stanowczością za rodzinnymi gospodarstwami rolnymi.

Z poważaniem

Szef Rejonu KPN
Wolbromsko - Sosnowieckiego
Józef Januszek

KPN w Watykanie

W dniach 3-9.03.b.r. odbyła się pielgrzymka do Watykanu w intencji podziękowania Bogu za 17 lat działalności Konfederacji Polski Niepodległej i wspierania jej w trudnych chwilach oraz złożenia prośby o dalszą opiekę nad Polską i Konfederacją.

U Ojca Świętego było czterech posłów Konfederacji Polski Niepodległej wraz z małżonkami: Leszek Moczulski, Dariusz Wójcik, Krzysztof Król, Grzegorz Cygonik. Rozmawiali oni o sprawach dotyczących Ojczyzny. Ojciec Święty pozdrowił Polaków, a w szczególności pozdrowił Konfederację Polski Niepodległej z całej Polski.

Szef rejonu
Wolbromsko - Sosnowieckiego KPN

Józef Januszek

Wolbrom dn.3.04.1997

OŚWIADCZENIE

Konfederacja Polski Niepodległej zwraca się do mieszkańców regionu Zagłębia o wzięcie udziału w referendum konstytucyjnym wyznaczonym na dzień 25.05.1997 i głosowaniu przeciw Konstytucji, którą uchwalili Sejm, gdyż Konstytucja ta jest zagrożeniem dla Polski i Polaków oraz jej suwerenności i niepodległości.

Z poważaniem

Szef rejonu
Wolbromsko -
Sosnowieckiego KPN

Józef Januszek

SPRZEDAM MAGIEL ELEKTRYCZNY

o szerokości maglowania 1,80 m
w **dobrym stanie.**

Wiadomość : w pomieszczeniu magła
na Os.B.Chrobrego 47/1, Wolbrom
w godz. od 15⁰⁰ do 18⁰⁰.

Tel. 441-454 po godz. 18⁰⁰

Pilnie sprzedam pole

o powierzchni 3 ha 55 ar 90 m²,
położone we wsi Zasepiec,
gmina Wolbrom
(z możliwością zabudowy).

Cena 55 tys zł (do uzgodnienia).

Wiadomość : Wierzchowisko 48,
tel. 44 16 59.

Pierwszy Marszałek Polski

Dokończenie z poprzedniego wydania "Więści Wolbromskich"

dr Jan Kot

Ten nieprzeciętny polityk i znakomity strateg wojskowy, który dokonaniem z lat 1919 - 1920 zadziwił świat i uratował chrześcijańską Europę przed zalewem bolszewickim, na stałe wszedł do podręczników historii wojen, przegrał kartę ukraińską 1920 roku i litewską 1922 roku. Przegrał swą wielką ideę federacyjną odtworzenia Unii Lubelskiej i Hadziackiej wobec niezyciwej mu polityce endecji na czele z Romanem Dmowskim, a i po części ludowców na czele z Wincentym Witosem. W imię prawdy historycznej dodajmy, że w godzinie próby Józef Piłsudski na premiera Rządu Obrony Narodowej powołał Wincentego Witosa, zaś wicepremiera Ignacego Daszyńskiego. W tym okresie czasu zgodna i bliska była współpraca tych trzech ludzi, która między innymi zaowocowała wielkim polskim zwycięstwem nad Wisłą i Niemnem. Za wielki wysiłek Witosa w roku 20 - tym Józef Piłsudski odznaczył go Orderem Orła Białego. Dopiero zbliżenie Witosza z chadecją doprowadziło do rozejścia się tych dwu wybitnych mężów stanu, ze szkodą dla Polski. Jak sam Piłsudski mówił "cień endeki ścigał go przez całe życie". I rzecz charakterystyczna, że wszystko to co zaprogramowała endecja realizował Piłsudski. Legły zatem w grzyby próby utworzenia silnego federacyjnego państwa w środkowej Europie, zdolnego przeciwstawić się bolszewizmowi i Niemcom, których niebezpieczeństwa dla Polski nigdy nie lekcewazył. Przegrała koncepcja gdyż narody ukraiński i litewski nie wykształcili świadomości narodowej koniecznej do utworzenia niepodległego, nowoczesnego państwa. Dodajmy, że Józef Piłsudski znał doskonale historię wojen i dorobek wodzów, rozumiał historię Polski oraz miał doskonale rozeznanie sytuacji społeczno - politycznej w Rosji, Niemczech i Austrii. Znał biegle języki: litewski, rosyjski, francuski i niemiecki. Był znakomitym literatem i niezrównanym publicystą oraz polemistą.

Józef Piłsudski legalista w nocy z 12 na 13 maja 1926 roku obrał drogę rokoszu jak ongiś Mikołaj Zbrzydowski i Jerzy Lubomirski, która pochłonęła 379 istnień ludzkich oraz 920 osób było rannych. Ale ileż przelano łez? Był to osobisty dramat Marszałka Piłsudskiego, który po zamachu na Narutowicza de facto wymierzonego przeciwko niemu oraz po nieudanym zamachu na jego życie we Lwowie całkowicie się zmienił, stając się nieufnym i podejrzliwym oraz coraz bardziej tajemniczym. Dodajmy, a i po części mściwym. Szczególnie raziła go walka partii politycznych i walki parlamentarnej, a także niemoralność posłów, którzy z tytułu pełnionych funkcji zalażali interesy własne. I oto zwycięski Marszałek wniósł się na szczyty wspaniałomyślności, przynależne wielkim. Oto nie rozwiązał Sejmu i Senatu, nie zdelegalizował żadnych partii politycznych, po raz drugi nie przyjął proponowanej mu prezydentury, nie zmienił Konstytucji Marcowej, nie stanął na czele PPS i Związków Zawodowych oraz niektórych Stronnictw Ludowych, które go poparły. Cóż zatem osiągnął? Ano stanął on

ponad partiami i podziałami, stając się mężem opatrnościowym rozdartego narodu i niekwestionowanym wodzem niezawisłej armii. Każdy kto choć raz jeden zetknął się z Marszałkiem do końca życia pozostał pod jego niepojętym i nieodpartym urokiem wielkości, potęgi, dobroci i geniuszu. Jak wyraził się o nim niezjący generał Boruta Spiechowicz, "Marszałka się kochało jak ojca, zaś innych jak choćby generała Sikorskiego się cenilo, bądź nienawdziło". W opinii zaś dyplomaty Józef Piłsudski urosł do rangi człowieka niezwykłego, obdarzonego niepowtarzalnym temperamentem, przenikliwością, siłą woli graniczącą z uporem. W życiu rodzinnym szczególnie kochał swe córki Wandę ur. w 1917 r. i Jadwigę ur. w 1920 roku, swą rodzinę Piłsudskich pośród których najbardziej siostrę Zofię Kadenacową.

Stefan Zeromski w swych pamiętnikach odnotował znamienity fakt, że przy pierwszym spotkaniu z Piłsudskim, usłyszał od niego przepowiednię cyganki z Syberii, która mu przepowiedziała "Carom budjesz". I rzeczywiście całe swe życie Józef Piłsudski podporządkował tej przepowiedni, stając się pierwszym dyktatorem Polski, którą reanimował do życia po 123 latach niewoli. Do końca życia pozostał konspiratorem i samotnikiem, nie zostającym się nigdy z pistoletem w następstwie niewątpliwie burzliwych kolein życia. W ukryciu w poniewierce, spędził lata konspiracji będąc śledzonym, tropionym i szcztym; w chwili zaś triumfu i zwycięstw wielbiony przez naród i podziwiany przez świat, a godzinie klęsk poniewierany i lzony. Jak każdego człowieka Józefa Piłsudskiego dotykały również chwile słabości i załamań psychicznych. Tak było w 1914 roku po nieudanej akcji kadrowki i tak też było 12.08.1920 roku, kiedy to w obliczu nawały bolszewickiej złożył na ręce premiera Wincentego Witosa i wicepremiera Ignacego Daszyńskiego rezygnację z funkcji Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. I rzecz charakterystyczna, że Józef Piłsudski stał się szczególnie opryskliwy i nawet wrogi wobec tych wszystkich osób, które były świadkami jego załamań.

Osobiście widzę w Józefie Piłsudskim widmo zmartwychwstającej Polski, widmo Polski zmartwychwstającej. W historii zaś Polski Józef Piłsudski może się śmiało mierzyć z Tadeuszem Kościuszką. Jego bowiem rola dziejowa w moim przekonaniu było donioślejsza niż Kościuszki, chociaż legenda Najwyższego Naczelnika Narodu dominuje nad legendą Pierwszego Marszałka Polski, a to za sprawą ludu rolniczego trudu oraz ruchu ludowego.

Legenda Kościuszki to praca dla kraju, dla ludu to część dla wszystkich wartości etycznych i cnót obywatelskich. Legenda zaś Piłsudskiego to walka o niepodległość i kult wódza. Jestem przekonany, że ostatnim w pełnym tego słowa znaczeniu szlachcicem w naszych dziejach był Józef Gniatowicz Piłsudski, herbu Kościurza. Józef Piłsudski wraz z Rydzem Smigłym i prezydentem Mościckim, przedstawicielami rządu i generalicją nawiedził pole bitwy pod Krzywopłotami oraz oddał hołd poległym

legionistom spoczywającym w Bydlinie. Uczynił to nieformalnie w 1924 roku oraz w 1927 roku. Dodam że nie lubił on rozgłosu i fanfaronad. W samym Wolbromiu był dwukrotnie i bardzo sobie cenil zyczliwość mieszkańców tego miasta jaką obdarzyła jego chłopców w 1914 roku.

Józef Piłsudski w opinii swej żony Aleksandry Szczerbińskiej był mężczyzną średniego wzrostu o szerokich barach i cienkim pasie. Posiadał wiele wdzięku i elegancji w ruchach, chodził tak lekko iż wydawało się, że płynie. Miał małą głowę uszy kształtne i lekko spiczaste, nasłuchujące; oczy osadzone głęboko, myślące, przenikliwe i szaroniebieskie oraz niezwykle ruchliwą twarz odbijającą prawie każdą jego myśl, a także potężne prawie zrosnięte brwi i wyzywające wąsy. Jego prawa dłoń była dwukrotnie większa od lewej. Sama natura zatem sposobila go do szabli i wojska. Posiadał on cechy wybitnego dowódcy i taktyka politycznego. Nie był natomiast parlamentarzystą, mówcą ani trybunem ludowym jak Witos i Daszyński. Nigdy też nie uciekał się do demagogii społecznej. Niestety na arenie międzynarodowej większym uznaniem i poparciem cieszył się Ignacy Paderewski i Roman Dmowski, chociaż z Piłsudskim liczone się i pilnie studiowano jego decyzje. Był szczególnie rozmiłowanym i zakochanym w poezji Słowackiego podobnie jak i jego ukochana matka Maria z Billewiczów. Kochał Wileńszczyznę, a szczególnie Druskienniki i Piekieliszki, gdzie często odpoczywał. Nie znosił podziałów i partyjniactwa, hołdował zasadom solidaryzmu narodowego. Był natomiast wielkim, gorącym patriotą całym życiem służąc Polsce, człowiekiem idei, a nie ideologiem, obojętnym na zyski materialne. Dodajmy Józef Piłsudski żył bardzo skromnie, a własne pobory przeznaczał na utrzymanie ostatnich żyjących powstańców styczniowych,, których schroniskiem zlokalizowanym na Pradze w Warszawie, opiekowała się żona Aleksandra Piłsudska wraz z córkami. Utrzymywał on się wraz z rodziną z publicystyki i odczytów. Dodajmy że jako Naczelnik Państwa nadał wszystkim żyjącym powstańcom styczniowym stopnie oficerskie i odznaczył każdego z nich Orderem Virtuti Militari. Z obowiązku kronikarskiego dodajmy, na co wskazują także pamiętniki Lepeckiego, Wieniawy Długoszewskiego, Składkowskiego i A. Piłsudskiej oraz znakomite opracowania Nałęczów, Pajewskiego, Jędrzejewicza, Pobóg Malinowskiego, że Józef Piłsudski bardzo późno zasypiał i późno wstawał, dużo palił lubił ciastka krakersy i herbatę. Bardzo mało jadł i był słabego zdrowia. Lubił grę w szachy i ustawiać pasjansa. Często słuchał audycji raczkującego polskiego radia. Każdą zaś decyzję przemyślał w samotności. Znał się na ludziach jak nikt przed nim i nikt po nim.

Marszałek Piłsudski szczególnie przeżywał śmierć swoich żołnierzy oraz stale pamiętał o wielkich poległych legionach bohaterach, a to: Kaszubskim, Pekszyckim, Grudzińskim, Wyrwie - Furgalskim,

Pierwszy Marszałek Polski

Sulkiewicz, Żulińskim, Satyr Fleszerze, Herwin Piątku, Sławie Wierzyńskim, Długoszu i Liskuli. Wiele miejsca w swej publicystyce poświęcił opisowi wielkich bitew legionowych pod Konarami, Lowczówkiem, Krzywopłotami, Jastkowem i Kostuchnowką nad Styrem i Stochodem. Szczególnie cennym jest jego praca o 1920 roku. Pozostawił nam olbrzymi dorobek publicystyczny zawarty w dziewięciu tomach jego pism i mów. Na kartach wszystkich podręczników wojskowości znaleźć można studia o znakomitym manewrze Piłsudskiego nad Wieprza oraz bitwie nad Niemnem. Zresztą lord Abernon zaliczył bitwę warszawską do XVIII - tej wielkiej bitwy świata. Józef Piłsudski w 1920 roku nie tylko zahamował pochód bolszewizmu na zachód i uratował chrześcijańską Europę przed jego zalewem, ale przede wszystkim zadał śmiertelny cios komunizmowi, który już nigdy nie przekroczył linii Łaby i zaczął się cofać do łożyska, aby następnie upaść. Szczególnie cenię geniusz Piłsudskiego w pierwszych latach odzyskania niepodległości, kiedy to doprawdy z niczego utworzył silną prawie milionową armię oraz położył podwaliny pod samodzielny byt państwowy. Razi mnie natomiast walka Piłsudskiego z Centrolewem oraz nieprzemyślana decyzja osadzenia Witosa i innych przywódców w Twierdzy Brzeskiej, a następnie wytoczenie im pilatowskiego procesu i skazania. W tym posunięciu Marszałka widzę złąbny wpływ jego otoczenia, a także postępującą chorobę Marszałka i starzenie się. Doprawdy słusznym jest powiedzenie, Józef Piłsudski wysiadł z czerwonego tramwaju na przystanku niepodległości. Nasz szkic nie byłby w miarę pełny gdybym nie zwrócił uwagi czytelnikowi na złowieszczy zapis bł. Faustyny Kowalskiej w swym dzienniczku wyd. Kraków - Rzym 1981, s. 175. Otóż dane jej było oglądać sąd Boży nad duszą wielkiego Marszałka, którego szczególnie obciążały dusze dzieci do 9 lat oraz dusza niewiasty z fartuchem leż. Zdaniem bł. Kowalskiej dusza Marszałka Piłsudskiego nie została potępiona, a jedynie poddana oczyszczeniu. Zapamiętajmy ten opis i ściągajmy z tego wnioski.

Dodajmy i to, że w 1914 roku Józef Piłsudski wraz z legionistami został wyjątkowo niezyczliwie przyjęty przez ówczesnych mieszkańców Skąły w przeciwieństwie do mieszkańców Wolbromia. I ten fakt Józef Piłsudski zapamiętał. Po prostu nie chciano podzielić się z Piłsudskim i jego żołnierzami przysłowiową kromką chleba. Być może nie bez wpływu tu była antypiłsudczykowska polityka biskupa Łosińskiego i podległego mu kleru względnie bojaźń i lęk przed ponownym powrotem Kozaków. W 1914 roku z 10 na 11 listopada Józef Piłsudski pozostawiwszy trzy bataliony pod Krzywopłotami poprzez Strzegowę, gdzie nocował na plebanii i o czym wspomina w swej pracy "Moje pierwsze boje", Buk, Ulinę Małą gdzie również nocował, Wiktorkę Władysław i Michałowice przedzierzał się między dwoma wrogimi armiami do Krakowa. Prowadził go stelmach Franciszek Dobrowolski, któremu wizytę w jego domu z generalicją i córkami złożył Piłsudski w sierpniu 1924 roku. We wrześniu zaś w dniu 8 sierpnia 1914 roku Józef Piłsudski otrzymał w darze od hrabiego Romera w Czapel

Małych czteroletnią ukochaną kasztankę, z którą nie rozstawał się nigdy i która przeżyła Marszałka. Jej zaś wizerunek wraz z Marszałkiem utrwalił na portrecie Wojciech Kossak. Podczas wizyty na ziemi goleckiej w sierpniu 1924 roku na granicy wsi Przybysławice w imieniu ludu rolniczego trudu witał Marszałka niezjący Stanisław Nowak. Piłsudski złożył wizytę patriotycznemu rodowi Kozłowskich, z których wybitny archeolog, profesor Leon Kozłowski został później premierem w latach 1934 - 35. Tak oto wielki Marszałek odcisnął niezatarte piętno na dziejach Ziemi Wolbromskiej. Pamiętają o tym ofiarne władze gmin: Gołczy i Wolbromia. Dobrze by było gdyby pamiętali o tym i inni, aby móc zawsze nawiązać do korzeni i wielkiej dziejowej przeszłości tej pięknej ziemi. Zna te fakty oraz życie wielkiego Marszałka, znakomity uczony prof. dr hab. Jacek Majchrowski Wojewoda Krakowski, który w mrocznych czasach komunistycznych uparcie przywracał na łamach "Tygodnika Powszechnego", w bogatej publicystyce i w swoich wystąpieniach, w środkach mas - mediów prawdziwej dzieje II Rzeczypospolitej oraz odkłamywał postać wielkiego Marszałka. Pan Wojewoda pozostawił nam znakomitą pracę dotyczącą tamtego okresu pt. "Silni, zwarci, gotowi", która unaocznia nam jakże trudny okres po śmierci Marszałka Piłsudskiego.

I jeszcze jedno, na drodze życia Marszałka poza wspomnianą Leosią Lewandowską, Lidią Łojko, Marią i Aleksandrą pojawia się jeszcze dr Eugenia Lewicka, z którą wyjechał na Madere, a która podobnie jak Lewandowska w dniu 27 czerwca 1931 roku popełniła samobójstwo. W mszy żałobnej na Powązkach wziął udział ze swym byłym ulubionym adiutantem Wieniawą Długoszewskim, który także popełnił samobójstwo. W nocy z 16 na 17 sierpnia 1921 roku przekroczyła próg wieczności w mieszkaniu w Krakowie przy ulicy Szlak nr 32 - Maria Juszkiewiczowa Koplewska Piłsudska, która do końca życia nie zgodziła się na rozwód z Marszałkiem. Zgodnie z jej życzeniem jej doczesne szczątki zostały przewiezione na wileńską Rosę, gdzie uroczystościom żałobnym przewodniczył biskup Bandurski. Z rodziny Piłsudskich w pogrzebie wziął udział jedynie brat Jan. Można mieć wątpliwość, czy w majestacie śmierci nie powinien wziąć udział w uroczystościach Marszałek Piłsudski. W dniu 25 października 1921 roku Józef Piłsudski w kaplicy Belwederskiej zawarł związek małżeński z Aleksandrą Szczerbińską z tym, że ślubu udzielił mu jego kapelan ks. prałat Marian Tokarzewski. W ten oto sposób wreszcie Piłsudski uporządkował swą nielatwą sytuację rodzinną, która także nie pozostawała bez wpływu na jego psychikę i postępowanie. Józef Piłsudski należał do grona nielicznych wybitnych polskich mężów stanu, którzy odcisnęli niezatarte piętno na jej dziejach i przyszłości. I chociaż szkic ten nie ujmuje dokonani wojskowych i politycznych Piłsudskiego to jednak jestem przekonany, że chociaż w części przybliży tę wielką dziejową postać dla tych co idą z nami i przyjdą po nas. Jestem świadomy faktu, tamta epoka wykreowała trzech wielkich przywódców, a to: Józefa Piłsudskiego, Wincentego Witosa, Romana Dmowskiego. Boleję nad tym, że

wszyscy byli oni ze sobą skonfliktowani. Powiem więcej - dramatem Piłsudskiego było niedocenienie Witosa i pogardzenie nim, a już wprost niepojętym osadzenie go w Twierdzy Brzeskiej i wytoczenie mu pilatowskiego procesu. Również stosunek Piłsudskiego do wsi polskiej pozostawał wiele do życzenia. Można chyba powiedzieć, że Marszałek Piłsudski był poniekąd anachronicznym dyktatorem, co bardziej nie rozumiejącym nowych czasów. Osłabiała to legendę Marszałka Piłsudskiego.

Reasumując, dochodzę do przekonania, że Józef Piłsudski był pragmatykiem i człowiekiem czynu. Znał wojskowość i historię, mniej ekonomie i administrację. Był zatem człowiekiem niezwyklej miary o jakże bogatej osobowości, choć nie wolnym od błędów i potknięć. Jego życie owiewa legenda i mit zwycięskiego wodza, genialnego męża stanu na miarę Chrobrego, Koniecpolskiego, Sobieskiego, Kardynała Wyszyńskiego i Jana Pawła II. Kardynał Wyszyński był pierwszym z tych, którzy umiejętnie przybliżyli indoktrynowanemu narodowi postać Piłsudskiego i Witosa, prawdziwą historię Polski. Józef Piłsudski był zaprzyjaźniony z papieżem Piusem XI i dzięki temu doprowadził do słynnej koronacji papieskimi koronami obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie w dn. 02.08.1927. Dodajmy, że w Koronacji Piłsudski wziął osobiście udział, a ponadto wzięło udział trzech prymasów, a to: Kardynał Hlond - prymas Polski, Kardynał Krakowski - prymas Królestwa Polskiego i arcybiskup Teodorowicz - prymas Galicji i Londomerii. W dniu 12 maja 1935 roku o godzinie 20.45 w Belwederze w obecności żony Aleksandry, córce Wandy i Jadwigi z powiewem wiosennego wiatru życie Marszałka uleciało na jego skrzydłach na znak uczyniony po raz ostatni ręką Komendanta. Wpatrzony w oblicze pani Ostrobramskiej, z którym ryngrafem i medalikiem nigdy się nie rozstawał, wiatykowany przez służbę bożego o. Władysława Kornilowicza przekroczył próg wieczności jeden z największych Polaków w jej dziejach, przed którego majestatem śmierci ucichły wszystkie spory. Pozostał smutek i nieopisany żal narodu, osamotnienie które odczuwamy po dzień dzisiejszy. Wybrał zamiast domu gniazdo orla. Wydawało się maluczkiem, że można pogrzebać kult wielkiego Marszałka i skazać go na zapomnienie. Jakże się mylili. Pamięć Marszałka Piłsudskiego żyła i żyć będzie w sercach córek i synów dumnego narodu znan Wisły i Niemna, któremu on wraz z Witosem, mimo błędów i potknięć przywrócił wielkość i godność, dopóki słońce wschodzi i zachodzi nad spuścizną Jagiellońską. Naród zgotował mu imponujący pogrzeb.

W tym zdrowym procesie, intelektualnej samowiedzy odrodzonego narodu polskiego, już nie tylko chodzi o przeszłość, co raz bardziej odległą, lecz przede wszystkim o teraźniejszość, losy współczesnych pokoleń i tych co po nas. Dzieło życia Pierwszego Marszałka Polski - Józefa Piłsudskiego obroniło się samo. Jego za grobem dziś, jutro, zawsze zwycięstwo. Spoczął w kryptach wawelskich pośród królów i wódzów, a serce jego obok prochów ukochanej matki Marii.

dr Jan Kot

POBÓR MĘŻCZYŹN W 1997 ROKU

1. W okresie od dnia 17 marca do dnia 13 czerwca 1997 roku przeprowadzony zostanie na terenie województwa katowickiego pobór mężczyzn
2. Obowiązkowi zgłoszenia się do rejonowych komisji lekarskich i rejonowych komisji poborowych w miejscu i terminie określonym w pkt.6 podlegają mężczyźni:
 - 1) urodzeni w 1978 roku;
 - 2) urodzeni w latach 1977, 1976, 1975, 1974 i 1973 i którzy dotychczas nie stawali do poboru;
 - 3) do komisji określonych w pkt.2 wzywa się także mężczyzn, którzy ukończyli 17 lat życia i zgłosili się ochotniczo do odbycia zasadniczej służby wojskowej.
3. Do stawienia się przed rejonową komisją lekarską wzywa się również :
 - 1) poborowych urodzonych w latach 1977, 1976, 1975, 1974, 1973, 1972, 1971, 1970 i 1969, uznanych za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres niezdolności upływa przed zakończeniem poboru;
 - 2) żołnierzy zwolnionych z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na uznanie ich za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej - jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem poboru;
 - 3) poborowych, którzy złożyli wnioski o ponowne ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej.
4. Do stawienia się przed rejonową komisją poborową wzywa się również:
 - 1) poborowych urodzonych w latach 1977, 1976, 1975, 1974, 1973, 1972, 1971, 1970 i 1969, którzy złożyli wnioski:
 - a) o odroczenie służby wojskowej ze względu na konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego;
 - b) o skierowanie ich do odbycia służby zastępczej;
 - 2) żołnierzy zwolnionych z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na sprawowanie bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego.
5. Do poboru wzywa się również kobiety urodzone w latach 1979, 1978, 1977, 1976, 1975, 1974, 1973, które w roku szkolnym 1996/97 kończą naukę w średnich i pomaturalnych (policealnych) szkołach medycznych.
6. **Pobór dla osób wymienionych w punktach 2, 3, 4 i 5 zamieszkałych stale lub przebywających czasowo ponad dwa miesiące na terenie :**
- Miast : Bukowno i Sławków; miast i gmin : Olkusz i Wolbrom i gmin : Bolesław i Klucze - przeprowadzi Rejonowa Komisja Lekarska i Rejonowa Komisja Poborowa w Olkuszu przy ul. F. Nullo (Miejski Dom Kultury) w okresie od dnia 17 marca do dnia 16 maja 1997 roku. Komisje działają codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 oprócz sobót.
7. Poborowy zgłaszający się do rejonowej komisji lekarskiej i rejonowej komisji poborowej po raz pierwszy obowiązany jest przedstawić dowód osobisty (tymczasowy dowód osobisty), dokumenty lekarskie dotyczące stanu zdrowia, potwierdzenie zgłoszenia się do rejestracji przedpoborowych, fotografię o wymiarach 3 x 4 cm. (bez nakrycia głowy) oraz dokument stwierdzający wykształcenie lub pobieranie nauki, a w przypadku ochotnika - tymczasowy dowód osobisty oraz oświadczenie rodziców (opiekunów) o wyrażeniu zgody na odbycie służby wojskowej.
8. Poborowy, który już stawał do poboru, przedkłada komisji lekarskiej dowód osobisty, książeczkę wojskową oraz dokumenty lekarskie dotyczące zmian w stanie zdrowia w okresie od poprzedniego poboru.
9. **Obwieszczenie niniejsze stanowi wezwanie do poboru dla osób wymienionych w pkt. 2, 3 i 4. Nieotrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia poborowego, który nie stawał do poboru, od obowiązku stawienia się w terminie i miejscu wskazanym w obwieszczeniu.**
10. Poborowy obowiązany jest zawiadomić właściwego wójta, burmistrza, (prezydenta miasta) o zmianach imienia lub nazwiska oraz o zmianach ewidencyjno - meldunkowych dotyczących pobytu stałego lub pobytu czasowego ponad 2 miesiące.
11. Poborowi, którzy po rozpoczęciu poboru na danym terenie zamierzają zmienić miejsce pobytu stałego lub pobytu trwającego również do dwóch miesięcy, stawiają się do poboru przed opuszczeniem miejsca dotychczasowego pobytu.
12. W razie niestawienia się poborowego do poboru bez uzasadnionej przyczyny, wójt lub burmistrz (prezydent miasta) nałoży na niego grzywnę w celu przymuszenia albo zarządzi przymusowe doprowadzenie przez Policję do komisji lekarskiej i poborowej (art. 32 ust. 6 ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej - (Dz.U. 1992 roku Nr 4, poz. 16, Nr 40, poz. 174 i Nr 54, poz. 254, z 1994 r. Nr 43, poz. 165 oraz z 1996 r. Nr 7, poz. 44, Nr 10, poz. 56 i Nr 106, poz. 496).
13. **Niestawienie się przed komisją lekarską lub komisją poborową w określonym terminie i miejscu albo nieprzedstawienie dokumentów, których przedstawienie zostało nakazane, podlega karze aresztu do 3 miesięcy albo karze grzywny do 5000, - zł (art. 224 cytowanej wyżej ustawy).**

Z historii wolbromskiego sportu

Długo, bo od 1948 r. społeczeństwo Wolbromia oczekiwało na sukcesy piłkarzy "Przeboju". Dobrych wyników na boisku i dłużej kontynuowanych.

Wiosną 1965r. piłkarze pokonują m.in. Bukowno, KS Olkusz i B. Viktorię Jaworzno i zajmują drugie miejsce w podokręgu Chrzanów. Na drodze do kl.A pozostał "Świt" Krzeszowice. Wysiłki wielu ludzi pracujących bezinteresownie szczególnie w zarządzie KS, praca z młodzieżą, dobór trenerów, dobra współpraca z dyrektorem LO, a zwłaszcza z nauczycielami wychowania fizycznego, przyniosły długo oczekiwany efekt. Piłkarze i inne sekcje "Przeboju" przez dalsze lata przewodzą w powiecie i liczą się w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim. Pierwszy mecz w Wolbromiu z Krzeszowicami 3:0, rewanż 2:5. Fetowanie awansu musiano odłożyć. Kibice, a zwłaszcza oddani "Przebojowi" byli piłkarze: J.Haberko (piekarz), Zb.Piechota, nie mogli rozwinąć trzymanych pod pachą transparentów. Decydujący mecz wyznaczono na boisku "Wawel" w Krakowie. Pierwsze kontakty członków KS z KOZPN, z prasą, ukazują się artykuły w prasie krakowskiej o dziejowej szansie "Przeboju" (pomoc byłych piłkarzy "Przeboju").

Wyznaczony sędzia II-ligowy rezygnuje z prowadzenia tego meczu (współpracował z zakładami Krzeszowic, w 1946 r. grał gościnnie w "Przeboju"). Ostatecznie sędziował pan Pacia.

Mecz odbył się przy udziale prasy krakowskiej, działaczy KOZPN i licznie zebranej publiczności. Po dobrym meczu wygrał "Przebój" 5:0, 1:0. Bramki zdobyli K. Pielka - 3, S. Kozłowski, R. Pudo. "Przebój" grał w składzie:

Szczepankiewicz, S.Zuchowicz, A.Buchta, J.Gajewski, W.Kopeć, R.Pudo, J.Galicki, K.Pielka, S.Kiwior, Z.Gardela, S.Kozłowski, w rezerwie: S.Nowak, Z.Barczyk i W.Galicki. Relacje z meczu wraz ze zdjęciem (S.Kiwior w akcji) podała gazeta krakowska pisząc jak to kibice wysyłali radosną wiadomość posługując się gołębiami.

Obiad z udziałem prezesa, sekretarza KS R.Bratka, K.Zgadzaja. Udział w meczu H.N-Huta - GW-Koszalin, a następnie swoiste uczczenie awansu w Wolbromiu. Obóz szkoleniowy w Bieszczadach. Inauguracyjny mecz w kl. A przy dużej ilości kibiców z Górnikiem (obecnie Jaworzno) 3:2, bramkami podzielili się S.Kozłowski i T.Małyśa (powrócił z "Lotnika" Wrocław,

duże wzmocnienie). "Przebój" gra własnymi wychowankami. Powracają z wojska: I.Nowak, J.Sciański, E.Karaś, L.Barczyk. Pierwszą drużynę przejmuje trener S.Grzędziel, a następnie A.Ciszek - oboje z Sosnowca (szkoda, że na krótko).

Druga drużyna gra w kl.B wraz z I-Olkuszem i z Bukownem, trenowana przez B.Piekarskiego, a następnie K.Tracza. W drużynie tej grają: Z.Luks, A.Fira, J.Szczerbiński, J.Janik, J.Rogal, S.Kozłowski, Z.Pielka, Starzyk, S.Sciański, P.Trześciński, R.Wolski. W pierwszej rundzie "Przebój" wygrywa z "Prądniczanką" Kraków 5:2, Zwierzynieckim Kraków 5:1, z "Wandą" 6:4, z liderami grupy z Fablokiem 2:4, z Brzeszczami 3:4. Wszystkie w/w mecze na wysokim poziomie. Końcówka drugiej rundy bardzo emocjonująca, zwłaszcza po przegranym meczu w Oświęcimiu. Dopiero wygrana z Dąbskim Kraków 4:1 (horror) i "Przebój" pozostał w kl.A.

Rozgrywki 1966-67 były bardziej spokojne. Do kl.A dołączył ZGH-Bukowno. Bardzo dobry mecz "Przeboju" z nimi w Wolbromiu 5:2, rewanż 0:0. Trzy przepiękne bramki T.Małyśy z odległości 35 - 50 m.

Ciekawą drużyną była "Azotka" Jaworzno, w której grał Gzil, późniejszy zawodnik I Ligi Polskiej i Belgijkiej. Piłkarze "Przeboju" grają bez specjalnych przywilejów, nagród. Mieli zapewnioną pracę w "Stomilu" i pomoc w zdobywaniu wyższych kwalifikacji zawodowych. Z tych

przywilejów korzystali nawet w późniejszym czasie byli zawodnicy "Wisły - Cracovii", a grający w "Przeboju". Paru zawodników kontynuowało naukę na wyższych uczelniach. Zarząd wykazywał dużą operatywność m.in. organizował zabawy dochodowe. Do swojego składu wybrano W.Banysia, początkowo na sekretarza KS, a później prezesa. W sekcji PN aktywnie działali m.in. W.Osmęda i K.Tracz.

W maju 1967 r. piłkarze "Przeboju" pracowali w dawnej NRD k/Gotty rozgrywając dwa mecze 2:2 i 3:3 (dwie przepiękne bramki z rzutów wolnych zdobył J.Szczerbiński). Drużyna "Przeboju" zaprezentowała się bardzo dobrze. Zwiedzano poza tym parę miast i obóz koncentracyjny. Rok 1967 to m.in. jubileusz "Przeboju" i sportu w Wolbromiu. Z tej okazji wydano specjalne znaczki klubowe dla zasłużonych działaczy i sportowców. W części sportowej rozegrano dwa mecze z drużyną piłkarską z terenów byłej NRD. Drużyna przyjechała w ramach rewizyty, wygrał "Przebój" 2:0 i 1:1. Na meczu i imprezach okolicznościowych obok przedstawicieli władz miasta i "Stomilu" byli szefowie powiatu. Na każdej większej imprezie musi się coś wydarzyć. W czasie meczu nad ławkami dla widzów biło się dwóch chłopców, niespodziewanie pomiędzy głowami gości z powiatu przeleciał but, (konsternacja, obraza - że to niby specjalnie), ale uratował nas refleks miejscowych działaczy i wszystko zakończyło się pomyślnie.

Kibice



Stadion "Wawelu" - 1965 rok.

Z.Barczyk, A.Buchta, S.Zuchowicz, S.Kozłowski, Z.Barczyk, Z.Gardela, S.Kiwior, S.Nowak, R.Pudo, K.Pielka, W.Kopeć, W.Szczepankiewicz, J.Galicki, J.Gajewski, W.Galicki.

IV TURNIEJ ŁUCZNICZY O PUCHAR BURMISTRZA MIASTA WOLBROMIA

Wyniki indywidualne - dzieci starsze

Dziewczeta:

1. Kamińska Magda (Orzeł Kielce) - 507 pkt.
2. Chrzanowska Małgorzata (Stella Kielce) - 497 pkt.
3. Juszkiewicz Luiza (Stella Kielce) - 491 pkt.

Chłopcy:

1. Koczotowski Leszek (Stella Kielce) - 529 pkt.
2. Babiarczy Marcin (Orzeł Kielce) - 497 pkt.
3. Osmenda Bartosz (Przebój Wolbrom) - 475 pkt.

Wyniki indywidualne - dzieci młodsze

Dziewczeta:

1. Niemiec Izabella (Stella Kielce) - 306 pkt.
2. Sokolowska Daria (Gwiazda Nowiny) - 288 pkt.
3. Wójcik Katarzyna (Orzeł Kielce) - 267 pkt.

Chłopcy:

1. Wosiek Sławomir (Gwiazda Nowiny) - 293 pkt.
2. Zawiasa Wojciech (Spartakus Sitkówka) - 265 pkt.
2. Słon Hubert (Orzeł Kielce) - 265 pkt.
3. Osmenda Marcin (Przebój Wolbrom) - 244 pkt.

Zespołowo:

1. Gwiazda Nowiny - 3059 pkt.
2. Przebój Wolbrom - 2865 pkt.
3. Orzeł Kielce - 2445 pkt.

Startowało 90 zawodników z 9 klubów.

Wyniki indywidualne młodzików :

Dziewczeta:

1. Słoma Alicja (Stella Kielce) - 520 pkt.
2. Durlak Iwona (Stella Kielce) - 510 pkt.
3. Molda Agnieszka (Stella Kielce) - 503 pkt.

Chłopcy:

1. Zabinski Kajetan (Stella Kielce) - 499 pkt.
2. Kuchta Andrzej (Przebój Wolbrom) - 482 pkt.
3. Musiał Lukasz (Astra Piekoszów) - 452 pkt.

Zespołowo:

1. Stella I Kielce - 2844 pkt.
2. Przebój Wolbrom - 2348 pkt.
3. Stella II Kielce - 1962 pkt.

Startowało 50 zawodników z 8 klubów.

Trener sekcji łuczniczej składa serdeczne podziękowania
Panu M. Będowskiemu za ufundowanie bułeczek
dla wszystkich uczestników,
a Panom Piwowarskim i Spółka - napojów i słodczy.

OGŁOSZENIE

Zarząd Banku Spółdzielczego w Wolbromiu
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości o pow. 1920 m²
zabudowanej budynkiem mieszkalnym
i gospodarczym, położonej w Żarnowcu
ul. Kościuszki 27 (KW 40992).

Cena wywoławcza : 27.246 PLN
cena nie obejmuje podatku VAT

Wadium w wysokości 1.500 PLN należy wpłacić na konto BS
Wolbrom 84500005 - 292 - 2. Wadium przepada na rzecz
banku, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli
się od zawarcia umowy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 23 maja 1997r. o godz. 10⁰⁰
w siedzibie banku. Rozpatrzone będą oferty z dołączonym
dowodem wpłacenia wadium, które wpłyną do siedziby
banku do dnia 22 maja 1997r. (ul. Krakowska 26, 32-340
Wolbrom).

Bank zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty
oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacja telefoniczna :
(035) 441 045 lub (035) 449 009

Zarząd Banku

**Rencistka
przyjmie pracę**
w niepełnym wymiarze
godzin.
442 812 po godz. 17⁰⁰

**SPRZEDAM PRZYCZEPĘ
CIĄGNIKOWĄ
ŁADOWNOŚĆ 4,5 t
tel. 442 900**

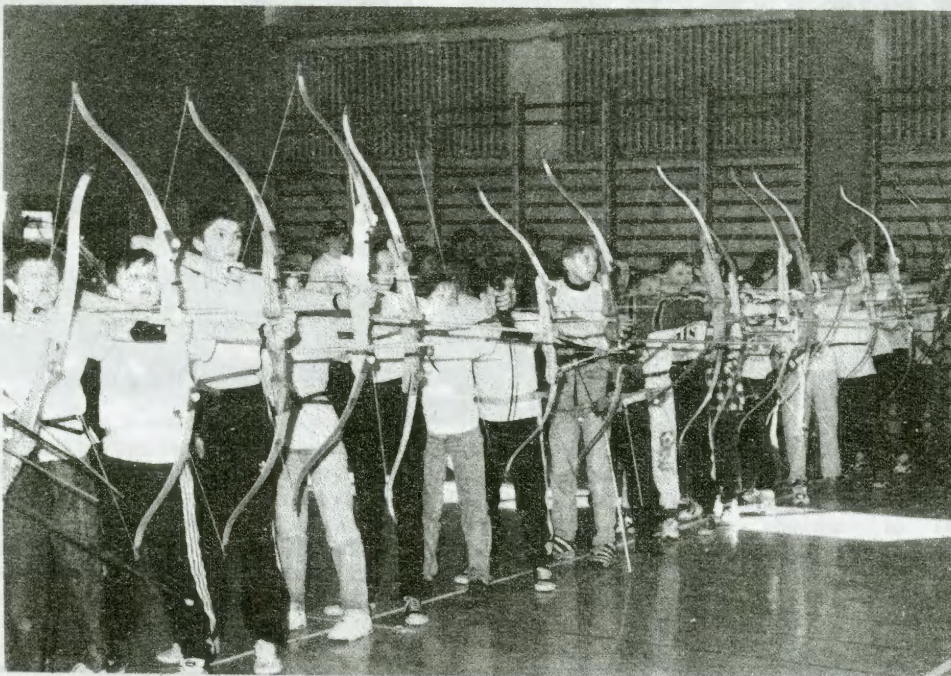
**PORADNIA PSYCHOLOGICZNO
- PEDAGOGICZNA**
w Wolbromiu ul. 1 Maja 22
wynajmie za odpłatnością
ścianę budynku
(od strony ulicy Sportowej)
do
**CELÓW
REKLAMOWYCH**

Osoby i firmy zainteresowane
proponują umieszczenia swych
reklam proszone są o kontakt
pod nr tel. 441 355
lub w sekretariacie Poradni.

OSP Dłużec posiada do sprzedaży

piec c.o. 8 m³

Kontakt z Prezesem OSP -
Stanisławem Pielką
lub Józefem Osuszkim.



Miejski Ośrodek Kultury w Wolbromiu

ul. Leśna 2 **ZAPRASZA** tel. 441 341

Kino RADOŚĆ

10, 12 i 13.04. godz. 16.00 - KOSMICZNY MECZ - USA b/o

Komedia wykonana techniką kombinowaną, łączącą animację z filmem aktorskim. Na Ziemię przybywają kosmici. Królik Bugs próbuje pokrzyżować ich plany.

11.04. godz. 20.00

12 i 13.04. godz. 18:00 - NOCNE GRAFFITI - pol. 15 lat

Film sensacyjny - psychologiczny. Komendant policji współpracuje z producentami i handlarzami narkotyków. Tajne służby wpadają na trop współpracy, policjant zostaje po cichu usunięty. Wszyscy są zainteresowani, by tajemnica nie wyszła na jaw. W rolach głównych występują: Kasia Kowalska i Marek Konrad. Świetna muzyka.

18.04. godz. 20.00

19 i 20.04. godz. 18.00 - SZCZĘŚLIWY DZIEŃ - USA 15 lat

Komedia romantyczna. Dwoje rodziców samotnie wychowujących dzieci bezskutecznie próbuje godzić obowiązki zawodowe i domowe. Przypadkowe spotkanie i seria nieporozumień prowadzą do narodzin namiętnego uczucia.

19 i 20.04. godz. 16:00 - MARSJANIE ATAKUJĄ - USA b/o

Komedia fantastyczno - naukowa. Parodia "Dnia Niepodległości". Na naszą planetę przybywają statki kosmiczne z Marsa. Ziemianie pragną się bronić, lecz ich próby kończą się niepowodzeniami z winy nieudolnych polityków i generałów. W głównej roli: Jack Nicholson.

25.04. godz. 20:00

26 i 27.04. godz. 18:00 - TUNEL - USA 15 lat

Film sensacyjny z Sylwestrem Stallone w głównej roli. W tunelu podwodnym dochodzi do zderzenia samochodów i wielkiej eksplozji. Konstrukcja tunelu zostaje osłabiona, a uwięzieni pod wodą ludzie skazani są na śmierć. Jest jednak droga ratunku - szyb wentylacyjny.

29.04 - 03.05. godz. 16:00 - 101 DALMATYŃCZYKÓW - USA b/o

Komedia, autorska wersja znanego disneyowskiego hitu. Specjalista od gier komputerowych poślubia projektantkę mody. On ma psa - dalmatyńczyka, ona - suczkę tej samej rasy. Po jakimś czasie rodzą się szczeniaki. Szefowa domu mody próbuje je kupić, potem porwać. Znakomita zabawa dla całej rodziny.

01-04. 05. godz. 18:00 - EVITA - USA 15 lat

Adaptacja popularnego musicalu poświęconego argentyńskiej bohaterce narodowej Evie Peron - żonie prezydenta. W głównych rolach: Madonna, Jonathan Pryce i Antonio Banderas.

a w maju ... m.in. GWIEZDNE WOJNY, GÓRA DANTEGO, JARRY MAQUIRE

Krąg Pokoleń Harcerskich w Wolbromiu
zaprasza w dniu 28.04.1997r. o godz. 18.00
na Harcerską Mszę Świętą,
która odbędzie się
w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego
przy ulicy Kamiennogórskiej.

Zapraszamy do wzięcia udziału harcerki i harcerzy,
instruktorów, seniorów harcerstwa oraz mieszkańców
miasta Wolbromia. W tym dniu harcerki i harcerze obchodzą
będą dzień patrona harcerzy - Świętego Jerzego.

Mundury dla harcerzy.

Drużyny harcerskie działające przy Szkole Podstawowej Nr 1 i Szkole Podstawowej Nr 2 zwracają się do swoich starszych koleżanek i kolegów oraz rodziców, z prośbą o pomoc w pozyskaniu mundurów harcerskich dla chłopców i dziewcząt.

Prosimy zatem, jeżeli ktoś posiada mundury, pasy, czapki, getry harcerskie po swoich dzieciach, o przekazanie ich na ręce dh Z.Rogóż ze SP Nr 1 oraz dh B.Grudzień ze SP Nr 2 lub na ręce dh M.Dudka do księgarni Domu Książki w Rynku. Do przyniesionych mundurów i innych akcesoriów prosimy dołączyć kartkę z ceną oraz imieniem i nazwiskiem oraz adresem.

Za przychylny podejsicie do naszej prośby dziękujemy harcerskim

CZUWAJ!

IMPREZY

majowy weekend :

1 maja

godz. 20 Dom Kultury -
zabawa taneczna przy zespole -
wstęp wolny

2 maja

godz. 20 kawiarnia MOK -
wieczór muzyczny - wstęp wolny

3 maja Rynek -

godz. 15 - Msza Św. i poświęcenie
i przekazanie samochodu strażackiego
OSP Wolbrom

godz. 17 - kościół p.w. Św.Katarzyny -
koncert organowy

4 maja

godz. 15 Dom Kultury
Prezentacja dorobku artystycznego Kół
Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy
Wolbrom - wstęp wolny

Turniej PING - PONGA

dla Pań i Panów po trzydziestce,
czyli dla tych,
którzy urodzili się w 1967
i wcześniej.

Dom Kultury w Wolbromiu
18.04.97r. (piątek), godz. 17

WPISOWE - 5 zł.

Miejski Ośrodek Kultury w Wolbromiu
oraz
Parafia p.w. Św.Katarzyny w Wolbromiu

mają zaszczyt zaprosić Państwa
na
koncert organowy

3 maja 1997 roku godz. 17
gra - Jarosław Kaganiec

MOK WOLBROM ogłasza zapisy CHŁOPCÓW

w wieku 13 - 15 lat
do Zespołu Pieśni i Tańca "Wolbromiaczy"
(grupa średnia)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

lek. Violetta Tomczyk - Goc

LEKARZ CHORÓB OCZU

- komputerowe badanie wzroku
- diagnostyka i leczenie chorób oczu u dzieci i dorosłych
- dobór okularów korekcyjnych u dzieci i dorosłych
- konsultacje - bad. dna oka w ch. neurologicznych, nadciśnieniu tętniczym, cukrzyca, ciąża i innych
- bad. okulistyczne kandydatów na kierowców
- soczewki kontaktowe i płyny do pielęgnacji renomowanych firm zachodnich

WTOREK, CZWARTEK 16 - 18

tel. dom. 431 946

lek. Helena Figiel - Majcher

SPECJALISTA NEUROLOG

- choroby kręgosłupa - dyskopatie, schorzenia korzonków nerwowych, zwyrodnienia
- stany po udarach mózgowych
- choroby nerwów obwodowych
- choroba Parkinsona
- stwardnienie rozsiane SM
- nerwice
- diagnostyka i leczenie bólów i zawrotów głowy

ŚRODA 16 - 18

lek. Józef Kisiel

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

- choroby układu krążenia - nadciśnienie tętnicze, choroba wieńcowa, EKG
- choroby układu oddechowego - zapalenia, astma oskrzelowa
- choroby układu pokarmowego - żołądka, XII - cy, wątroby, trzustki, j. grubego
- GASTROSKOPIA - wżernikowanie górnego odc. przewodu pokarmowego
- KOLOSKOPIA - wżernikowanie jelita grubego

WTOREK 16 - 18

**BADANIA GASTROSKOPIA
i KOLOSKOPIA - 2 i 3 sobota m-ca**

lek. Anna Gocek - Maciejowska

PEDIATRA

- diagnostyka i leczenie chorób układu oddechowego
- biegunki
- niecierpliwie pokarmowe
- bóle brzucha
- choroby dróg moczowych
- ocena rozwoju somatycznego
- bóle głowy
- ocena EKG u dzieci

PIĄTEK 16 - 18

dr n.med. Teresa Fryda

LABORATORIUM MEDYCZNE

Wykonuje badania w zakresie :

- andrologii
- chorób zakaźnych - toksoplazmoza, różyczka, cytomegalowirus, mononukleozą, boreliozą, gruźlicą (przeciwciała)
- chorób reumatycznych - przeciwciała przeciwjądrowe, ASO, RF, CRP, ANA, ENA
- hormony : T3, T4, FT4, TSH, HCG, LH, FSH, progesteron, testosteron, prolaktyna, kortyzol, estradiol
- markery żółtaczkowe typu B
- markery nowotworowe
- PSA - badanie pomocne w diagnozowaniu i leczeniu schorzeń prostaty
- lamblię
- testy uczuleniowe JgE
- badanie krwi i moczu - pełny zakres
- osteocalcyna - badanie w kierunku osteoporozy
- bakteriologia - tlenowo i beztlenowo
- grupy krwi

Wykonujemy badania dla zakładów pracy. Należymy do Krajowego Systemu Kontroli Jakości Badań. Współpracujemy z wieloma przychodniami i spółdzielniami lekarskimi.

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 7³⁰ - 10³⁰ (czynne od 1.05.97r.)

tel. kontaktowy (od 7⁰⁰ do 18⁰⁰)

tel./fax (032) 106-88-44, tel. (032) 582-006

**WOLBROM ul. 1 Maja 59
BUDYNEK GOSPODARKI
KOMUNALNEJ**

tel. 441 - 772

441 - 756

Gabinety czynne od 2.04.97r., pediatra od 5.05.97r.

KRONIKA POLICYJNA

◆W nocy z 7/8 marca nieznanymi sprawcy skradli samochód marki Fiat 126p wartości ok. 2500 zł.

◆W nocy z 12/13 marca nieznanymi sprawcy, po uprzednim wybiciu szyby, skradli radioodtwarzacz, z zaparkowanego na Os.Łokietka samochodu marki Cinquecento.

◆W nocy z 13/14 marca nieznanymi sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do Biura Geodezyjnego oraz pomieszczeń PPHU "Interchem". Sprawcy zostali zatrzymani w bezpośrednim pościgu.

◆W nocy z 29/30 marca nieznanymi sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do baru "Targowego". Skradli artykuły spożywcze wartości ok. 1480 zł.

PALI SIĘ !

Jednostka Ratowniczo Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Wolbromiu wyjechała do gaszenia pożarów traw wypalanych na nieużytkach, łakach co stwarzało zagrożenie dla obiektów i lasów.

- ◆3 marca paliła się trawa przy torach, przy trasie miechowskiej.
- ◆3 marca paliła się trawa przy torach, przy ulicy Wrzosowej w Wolbromiu.
- ◆6 marca podpalono trawę w Zarzeczcu.
- ◆6 marca gaszono trawę w Gołaczewach Nadmłyniu. Zagrożony był las.
- ◆6 marca paliła się trawa przy torach w Zarzeczcu.
- ◆7 marca gaszono pożar młodnika w Gołaczewach Piaskach.
- ◆7 marca podpalono trawę na nieużytkach w Zabagniu.
- ◆7 marca podpalono trawę przy torach w Zarzeczcu.
- ◆8 marca gaszono trawę przy torach i lesie, przy ulicy Garbarskiej w Wolbromiu. Pożar rozmiarowo duży, który gasiły JRG Wolbrom, Olkusz oraz OSP Wierzchowisko i Dłużec.
- ◆9 marca OSP Zarzeczce gasiła trawę w Gołaczewach.
- ◆11 marca paliła się trawa w Brzozówce.
- ◆11 marca podpalono trawę przy lesie w Wolbromiu od strony Os.Łukaszyńskiego.
- ◆11 marca podpalono trawę przy torach kolejowych w Wolbromiu, przy ul.1 Maja.
- ◆14 marca JRG Wolbrom interweniowała w związku z zadymieniem mieszkania na Os.Chrobrego, gdzie pozostawiono na kuchni gazowej potrawy.
- ◆14 marca paliła się trawa w sadzie owocowym w Kapielach Wielkich.
- ◆26 marca JRG Wolbrom gasiła trawę na nieużytkach przy ul.Garbarskiej w Wolbromiu.

**W związku ze wzrostem zagrożenia
pożarowego Państwowa Straż Pożarna
apeluje o niewypalanie traw na łakach
i nieużytkach i innych terenach.**

**Ustawa o ochronie przyrody zabrania
wypalania roślinności, a osoby
dokonujące wypalania podlegają
karze grzywny.**

POLONEZ TRUCK

Solidne usługi

**transportowe do 1 tony
możliwość otrzymania faktury VAT**

tel. (035) 441 129

po godz. 19⁰⁰ (035) 441 131

WIĘSCI WOLBROMSKIE - Wydawca : Biuro Promocji i Reklamy "FAMA"
Redaktor naczelny : Wojciech Szota
Adres : ul. Żwirki i Wigury 32, 32-340 Wolbrom
Biuro czynne w godz. 10-14 (za wyjątkiem sobót) telefon : (035) 441 961
Druk : **KMMH** s.c. - Wolbrom ul.Krakowska 35

**BPiR "FAMA" - konto :
BS Wolbrom
84500005 - 112888 - 27003**